Nr 59 Dnia 16 Marca Piątek. Dnia 4 (16) Marca 1877 r.

Prenumerata „Kurjera War.“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11tej rano do 2giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 20, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Cyrjaka Dyakona i Tacjana.
Jutro: S. Gertrudy Panny.
Niedziela: Ś. Gabrjela Archanioła.
Poniedziałek: Ś Józefa Oblubieńca N. M. P.

Wschód słońca o godzinie 6 m. 14
Zachód „ „ 6 m. 4

Długość dnia godzin 11 m. 50
Przybyło „ „ 4 m 11

Adres Redakcji Kurjera Warszawskiego: PLAC TEATRALNY Nr 5 d. W. L. Zabłockiej.

Wtorek: SS. Archippa i Eufemji P.
Środa: Ś Benedykta Opata.
Czwartek: Pawła B i Oktawjana.
Piątek: Ś. Katarzyny Królowej Szwedzkiej.

OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski“ w kwartale II-gim 1877 r. wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie, układzie i formacie.

Prenumerata w Warszawie wynosi:

rocznie . . .	rs.	4	kop.	80.
półrocznie .	„	2	„	40.
kwartalnie .	„	1	„	20.
miesięcznie .	„	—	„	40.

Za odnoszenie do domu dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

Na prowincji i w Cesarstwie prenumerata wynosi:

Za 3 miesiące:

Kurjer Warszawski..........	rs. 1 kop. 20
Za przesyłkę pocztową........	„ — „ 35
Za przepaski i ekspedycję.....	„ — „ 45
	Razem rs. 2 kop. —

Za 6 miesięcy:

Kurjer Warszawski..........	rs. 2 kop. 40
Za przesyłkę pocztową........	„ — „ 70
Za przepaski i ekspedycję.....	„ — „ 90
	Razem rs. 4 kop. —

Za 12 miesięcy:

Kurjer Warszawski..........	rs 4 kop. 80
Za przesyłkę pocztową........	„ 1 „ 40
Za przepaski i ekspedycję.....	„ 1 „ 80
	Razem rs. 8 kop. —

Stosownie do obowiązujących przepisów pocztowych, przedpłata na pisma perjodyczne na żadnej stacji pocztowej przyjmowaną nie będzie, raczą więc Szanowni Prenumeratorowie żądania swe wprost do Redakcji „Kurjera“ adresować, załączając należność stosownie do powyższego obliczenia:

kwartalnie rs. 2.
półrocznie rs. 4.
rocznie rs. 8.

Prenumerata zaś „Kurjera Warszawskiego“ z „Nowinami Niedzielnemi“ wynosi:

W Warszawie:			Na prowincji i w Cesarstwie:		
rocznie	rs. 6	k. 60.	rocznie	rs. 11	k. —.
półrocznie	„ 3	„ 30.	półrocznie	„ 5	„ 50.
kwartalnie	„ 1	„ 65.	kwartalnie	„ 2	„ 75.
miesięcznie	„ —	„ 55.			

W końcu Redakcja ma honor upraszać Szanownych Prenumeratorów o wczesne nadsyłanie zamówień, przy wypisaniu dokładnego adresu, pod jakim „Kurjer Warszawski“ ma być wysyłany.

— W dniu wczorajszym w kościele katedralnym Nabożeństwo passyjne odprawił JX. Dietrich, kanonik archikatedralny (jubilat), słowo zaś Boże w obec nader licznie zgromadzonych pobożnych słuchaczy głosił JX. Ruszkiewicz. Solenna processja wewnątrz Świątyni, której prócz obecnych wiernych, asystowało miejscowe duchowieństwo i członkowie archikonfraterni literackiej, zakończyła Nabożeństwo.

— Dzisiaj także Nabożeństwo passyjne odbywa się w kościołach: Ś tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu i Ś-go Jacka przy ulicy Freta.

— W dniu jutrzejszym zaś Nabożeństwa passyjne odbywać się będą w kościołach: Opieki Ś-go Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej i Ś-go Kazimierza na Nowem-Mieście.

— W kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej odbywają się dzisiaj w dalszym ciągu Stacji Męki Pańskiej czyli Rozważanie Drogi Krzyżowej Chrystusa Pana.

— Prezes zjazdu sędziów pokoju miasta Warszawy podaje do wiadomości, że na zasadzie przepisów z 25 maja (6go czerwca) 1874 roku w przedmiocie osób, którym służy prawo być obrońcami w sprawach sądowych, zjazd sędziów pokoju miasta Warszawy udzielił świadectwa upoważniające do stawania, w charakterze obrońców, w okręgu sądowo-pokojowym miasta Warszawy na 1877 rok, następującym osobom: kandydatom praw: Michałowi Rosenbachowi, Wincentemu Biskupskiemu, Adolfowi Suligowskiemu, Józefowi Łąckiemu, Henrykowi Handelsmanowi, Benedyktowi Kronenblechowi, Teodorowi Konitzowi, Ignacemu Breslauerowi, Wojciechowi Grabowskiemu, Szymonowi Landau; studentom rzeczywistym: Stanisławowi Dwernickiemu i Kazimierzowi Szpechtowi; byłym obrońcom przy byłych sądach pokoju w Warszawie: Janowi Kobylińskiemu i Ludwikowi Czarneckiemu; magistrowi prawa Józefowi Domańskiemu; sekretarzowi kolegjalnemu Leonidowi Nesterowi; asesorowi kolegjalnemu Kazimierzowi Brockiemu; pomocnikowi obrońcy przysięgłego, Tytusowi Olszowskiemu; byłemu asesorowi byłego sądu policji poprawczej w Warszawie Józefowi Mastelskiemu; byłym aplikantom sądowym: Stanisławowi Kowalskiemu i Stanisławowi Gałeckiemu; pomocnikowi byłego obrońcy przy Senacie Warszawskim, Janowi Fudalewskiemu; mieszczanom: Mojżeszowi Friedmanowi, Izakowi Kacanowi, Adamowi Spiewakowi, Juljanowi Sikorskiemu, Kanstantemu Eisenbergowi, Grzegorzowi Stenbergowi i Dawidowi Purynowi. (Dz. War).

ODCZYT
p. Spornego na dochód Osad Rolnych.

—*Q*— Żadna z naszych czytelniczek nie zechce zaprzeczyć, że inżynier, dodajemy młody i przystojny— bywa w dzisiejszych czasach osobistością bardzo zajmującą, a odkąd go powieścio- i komedjo-pisarze zamianowali swoim oficjalnym bohaterem ostatniej mody, to nawet nabrał interesu w oczach owych idealnych Heloiz, które Abelarda postępowego kroju, nie umiały sobie wyobrazić z cyrklem w ręku zadumanego przy stoliku mierniczym.

Natomiast pewni jesteśmy, iż łaskawe słuchaczki wczorajszego odczytu o najnowszych dziełach inżynierji współczesnej, nabrały powiększej części przekonania, iż o ile inżynier sam może wzbudzić w niektórych pewien niesklamany interes, o tyle inżynierja jest przedmiotem suchym i niezajmującym, szczególniej, jeżeli o niej słuchać, nie zaś jej dzieł naocznie podziwiać przychodzi.

A przecież p. Sporny, wypowiadając wczorajszą prelekcję w tym przedmiocie poruszył zadziwiające swą potęgą zadania nowoczesnej techniki przedstawiając po prostu, bez stylistycznej okrasy rezultaty prac i usiłowań na tem polu podjętych. Skreślenie planów, wiele mówiące zestawienie dat z cyframi, sposób wykonywania robót technicznych mozolny i żmudny, nie stanowiły dla płci pięknej reprezento-

KRONIKA TYGODNIOWA.

Bujnym chwastem porosło widać przez Platonów i Arystotelesów zaorane pole, skoro dziś tak ucieszne harce wyprawia na niem p. T. filozof z Gazety Handlowej! Tak, tak i Gazeta Handlowa posiada swoich filozofów, czy też agentów uwiadamiających ją o stanie interesu „w filozofji.“ Mamyż nowy ten rodzaj sprawozdań uważać za uzupełnienie cen oleju?... Wątpię bardzo: na wzrost bowiem lub obniżkę ceny oleju wpływaćby powinny przedewszystkiem takie materjały, w których znajduje się go najwięcej.

Pan T. w dziele swojem zastanawia się nad broszurą dr. Al. Świętochowskiego. Tytuł jej (w bardzo wolnym przekładzie) brzmi: „Zarysy powstawania praw moralnych;“ autor napisał ją w języku niemieckim, celem uzyskania naukowego stopnia.

Najgłówniejszym punktem sprawy zajmującej nas obecnie jest ten, że podczas gdy o pracy p. S. u nas nikt nie wspomniał, francuzki miesięcznik *Revue Philosophique* w lutowym zeszycie za rok bieżący, podał jej streszczenie dość obszerne, z bardzo pochlebnemi dla autora uwagami. Aby zawstydzić specjalistów, przytoczymy główniejsze punkta streszczenia (nie zaś samej broszury), w nadziei, że wolno i nam będzie zaczepiać o filozofją od czasu, gdy piękna ta nauka weszła w sferę kompetencji Gazety Handlowej.

Etykę (naukę o moralności), traktować można albo jako naukę, albo jako system praktyczny. P. Świętochowski wybiera pierwsze z tych stanowisk i bada: w jaki sposób powstają pojęcia moralne?

Przedewszystkiem tedy zbija opinije: jakoby wszyscy ludzie posiadali idee moralne wrodzone i niezmienne. Gdyby idee te były wrodzonemi, w takim razie np. ludzie dzicy czuliby wstręt do ludożerstwa, rozbojów, sprzedawania własnych dzieci, — czem brzydzą się i co potępiają ludy ucywilizowane. Gdyby znowu były niezmienne, moralność publiczna nie kształciłaby się i nie tworzonoby np. w wieku XIX towarzystw opiekujących się więźniami, rannymi, zwierzętami, — czego nie robiono dawniej.

Zkąd więc powstają pojęcia moralne, jeżeli wrodzonemi nie są? Oto: z egoizmu, wychowania, wpływów towarzyskich i dziedziczności.

Egoizm, — ale nie ten partykularny, który nam każe na obiadach proszonych wypijać najwięcej wina i zjadać największe kawałki pieczeni, egoizm — obejmuje wszystkie uczucia, mające na celu naszą własną osobę. Spokrewniony z nim jest altruizm obejmujący uczucia ku innym. Gdyby człowiek żył zupełnie sam np. na odludnej wyspie, byłby doskonałym egoistą; ponieważ zaś żyje w towarzystwie ludzkiem musi być w wyższym lub niższym stopniu altruistą, bo mu z tem lepiej. Nie krzywdzi więc bliźnich, dla tego, że widok bólu, jemu samemu robi przykrość; pomaga innym, — bo widok cudzego szczęścia robi mu przyjemność (naturalnie gdy sam posiada pewne ukształcenie moralne). Harmonija uczuć egoistycznych i altruistycznych, jest podstawą najlepszych i najogólniejszych idei moralnych, czego świetny dowód znajdujemy w etyce chrystjanizmu: „kochaj *bliźniego* jak *siebie*,“ — „nie czyń *drugiemu* tego, co *tobie nie miłe*.“

Dziedziczność w rozwoju pojęć moralnych odgrywa taką rolę, że np. dzieci rodziców ucywilizowanych posiadają uzdolnienie do łatwiejszego przyjęcia praw moralnych. Najgłówniejszą jednak rolę odgrywają: wychowanie i towarzystwo otaczające nas, czego chyba dowodzić nie potrzeba.

W rezultacie: każde prawo moralne jest zdaniem, określającem takie uczucia i sposoby postępowania, z któremi danemu społeczeństwu jest najlepiej.

Oto szkielet rozprawy, której zalety widnieją jak na dłoni. Ażeby człowiek był dobrym, musi utrzymać pewną równowagę między uczuciami egoistycznemi i altruistycznemi. Ażeby człowiek był dobrym, musi utrzymać pewną równowagę między uczuciami egoistycznemi i altruistycznemi. Ażeby był skłonnym do dobrego, musi pochodzić od całego szczepu dobrych przodków; ażeby zaś nauczył się być dobrym, musi być dobrze wychowanym i żyć w dobrem otoczeniu. Stare to są prawdy, lecz p. S. na poparcie ich przytacza nowe dowody; rozumowania autora są wogóle wymowne i samodzielne, — to zaś co gdzie niegdzie zakwestjonować by można, nie należy do kroniki. Dawne jak świat sprawy moralności, które jednak każde pokolenie przypominać sobie powinno, p. Świętochowski ożywił ideami zaczerpniętemi we wspaniałem źródle współczesnej filozofji, nadał im więc interes i zharmonizował z pojęciami wieku i pozyskał w literaturze niewątpliwe prawo do uznania.

Na tem kończymy z broszurą, szczerze życząc jej autorowi, aby otrzymawszy katedrę filozofji, mógł swoje zdolności zużytkować na polu naukowem. Pociosłoby zapewne skutkiem tego stratę nasze dziennikarstwo, a raczej tygodnikarstwo, lecz trudno! Czas goi najdotkliwsze rany; sądzę więc, że przy jego pomocy i to nieszczęście przebolećbyśmy potrafili.

Nie wspominam nawet, że pan T. w komercjalno-filozoficznym traktacie uważał za stosowne i na moją głowę wylać ceberek swego ciepłego entuzjazmu dla nauki i sztuki. Zwrócę jednak uwagę na dwa punkta.

1-o Filozof T. (czy nie Teofrast?) szanowne intelektualne zdolności swoje zużywa na odgadnięcie: dla czego o broszurze p. S. tak głęboko w prasie naszej panuje milczenie? Ciekawa to zapewne kwestja, no, ale świat chyba na niej nie stoi. U nas wszystko idzie bardzo powoli, wypada więc cieszyć się nadzieją, że z czasem nie tylko pojedyńcze broszury, ale i cała działalność literacka p. Świętochowskiego należycie ocenioną zostanie. Cierpliwości zatem;

2-o Pan T. pragnąc zapewne wynagrodzić mimowolną krzywdę wyrządzoną p. S. przez prasę, wpada w bałwochwalstwo i ogłasza wszem wobec tudzież

wanej przeważnie na wczorajszym odczycie w sali Ratuszowej, tej łakomej strawy, przypadającej do kobiecego gustu.

Zbyt realny przedmiot odczytu nie porywał ich uwagi, wizowały też ze swoich pozycji we wszystkich kierunkach, przeprowadzając wielką i małą tryangulancją całej sali znudzonemi oczyma, zostawiając podziw dla ośmnastoletniej inżynierskiej pracy Brunela lub dla usiłowań p. Fabre przy przekopaniu góry św. Gotharda tej brzydszej połowie słuchaczy, która zapatrzona w prelegenta, śledziła z uwagą szczegółów dotyczących robót inżynierskich, słusznie cudami nowszych czasów nazwanych.

Prelegent jasno i dobitnie skreśliwszy rozwój inżynierji od najdawniejszej epoki dziejów ludzkich i wykazawszy stosunek jej do innych gałęzi techniki, zwrócił uwagę na najgłówniejsze jej zadanie t. j. na ułatwienie komunikacji, a dla przykładu jakie rozmiary ta nauka dzisiaj przybrała, przedstawił w swoim odczycie kilka najważniejszych tryumfów w dziedzinie inżynierji, opisując tunel londyński pod Tamizą, przekopanie Mont Cenis dokonane w r. 1870, w długości dwunastu kilometrów, góry św. Gotharda, która dopiero za trzy lata na wskroś prześrubowaną zostanie i nakoniec plany co do połączenia podmorskim tunelem Anglji z Francją pod cieśniną Kaletańską. Z postępem nauk i ulepszeniem środków mechanicznych ułatwiła się także i praca inżyniera, który wykrzyknikowi poety:

„Góry z drogi, lasy z drogi!“ nadał zupełną rację w rzeczywistości.

Występując do walki z naturą targnął się zwycięzko na jej odwieczne urządzenia i co mu w drodze zawadzało — usunął, czego nie dostawało uzupełnił, czy to wkopując się jak kret w wnętrzności niebotycznych gór, czy też przerzucając mosty nad przepaściami. Kwestję siły rozwiązała wierna mu niewolnica, urodzona z ognia i wody, — para, kwestję czasu przyrządy i ulepszone instrumenta.

Jeżeli Brunel posiwiał w ciągu lat ośmnastu wiercąc jak mól dno Tamizy, dla tego tylko, aby wygodny londyńczyk mógł suchą nogą przejść lub przejechać z jednego brzegu rzeki na drugi, jeżeli trzydzieści lat namysłu i pracy potrzeba było dla wygotowania planu połączenia Dover'u z Calais, to dzisiaj przy danych warunkach kompanja angielskich i francuzkich inżynierów potrafi połączyć oba wybrzeża morskie podziemnym tunelem w przeciągu tylko trzech lat, a olbrzymie koszta wrócą się nadto w przeciągu lat kilkunastu. Ale oto jeszcze jeden szczegół ciekawy. Co wysileniom umysłu ludzkiego i pracy całej armii robotników uda się przyprowadzić do skutku, to jedna chwila zniweczyć będzie mogła na żądanie jednego człowieka. Oto w razie zamieszek politycznych między Anglią a Francją przyszły tunel podmorski na wypadek wojny będzie mógł być zalanym wodą i pozbawionym komunikacji.

Ten środek ostrożności państwowej zalecili kompanji inżynierskiej przed trzema laty przy ostatecznym wygotowaniu planów, ks. Decazes i lord Derby w imieniu Francji i Anglii.

Prelegent zakończył na tem swój odczyt, z którego licznych szczegółów i specjalnych dat powtórzyć tutaj nie możemy; podnieść atoli musimy zdanie prelegenta wyrzeczone w samym końcu o inżynierji, której wpływ nawet pod względem moralnym na społeczeństwo podniósł p. Sporny bardzo wysoko. Ułatwienie komunikacji według szanownego prelegenta przyczynia się do poznania i zbliżenia się rozmaitych ludów ze sobą, podnosząc handel i przemysł podnosi i dobrobyt, a szerzy cywilizację.

Niechaj więc ta armia cywilna pionierów postępu, wymagająca jak najlepszej organizacji ściśle z sobą połączonych jednostek wzmaga się w każdem społeczeństwie, a zajmując coraz więcej sił do pracy, zmniejszy tem samem kandydatów do Osad Rolnych.

Zakończenie to jak i cały odczyt hucznemi nagrodzono oklaskami, chociaż śmiemy utrzymywać, że najmniej udziału w nich brały — rączki kobiece, co wcale przedmiotowi nie ubliża, bo jesteśmy zawsze tego przekonania, że dla pięknych i młodych słuchaczek inżynierja jest o wiele mniej zajmującą od inżynierów i wcale się temu nie dziwimy.

Tanie kuchnie.

—*G*— Onegdaj pod prezydencją Wice Prezesa p. Lewandowskiego odbyło się posiedzenie oddziału kuchen tanich na którem p. Pronaszko sekretarz Oddziału odczytał sprawozdanie wypracowane przez Czł. oddziału p. Ludwika Spiessa za rok 1876 a którego podajemy streszczenie.

Zarząd oddziału tanich kuchen składał się z protektora Głównego Naczelnika kraju hr. Kotzebue, Prezesa Generała Starynkiewicza, Vice-Prezesów Józefa Lewandowskiego i Aleksandra Lesińskiego, tudzież Sekretarza, Kasjera, Kontrollerów, Budowniczego, Radcy Prawnego, i Rady Gospodarczej.

Kuchnią na Freta dyrygował p. Józef Juszczyk, na Chmielnej p. Seweryn Wiśniewski — a wreszcie do Oddziału zaliczonych było 28 Członków.

W r. z. ubył z powodu wyjazdu Prezes Generał Witkowski, któremu zawdzięczyć należy istnienie kuchen, zmarła zaś zasłużona dyrektorka Antonina Kremky.

Dla zasilenia funduszów z przedstawień letnich w teatrzykach było wpływu rs. 553 kop. 11.

Z powodu podrożenia artykułów żywności podniesiono cenę obiadów do 12 kop., półobiadów do 6½ kop., ćwierć obiady kosztowały 4 kop.

W kuchni 1-ej na Freta sprzedano obiadów 26,955 pół obiadów 21,560, ćwierć obiadów 1,132. Najwięcej konsumowano w maju. Wydatki uczyniły 6,00[illegible] rs. 11 kop.

W kuchni 3-ciej sprzedano obiadów 25,884, pół obiadów 10,385, ćwiartek 230. Najwięcej konsumowano w miesiącu październiku. Wydatki uczyniły 4,860 rs. 77 kop., na obrocie całorocznym w tej kuchni było niedoboru rs. 1,023 kop. 22 nie rachując ubytku inwentarza.

Wpływ z marek stanowił dla obu kuchni rs. 370 k. 48. Stan kasy przedstawia się w pozostałości rs. 1,469 kop. 8½, z których 1,100 jest na procencie w Kasie Przemysłowców Warszawskich.

Stan majątku oddziału w roku ubiegłym zmniejszył się o rs. 1,367 kop. 10.

Do kuchen uczęszczali urzędnicy z szczupłą pensją, dymisjonowani wojskowi, emeryci, starcy, studenci—a w małej liczbie rzemieślnicy i robotnicy fabryczni.

Następnie pan Aleksander Feist odczytał sprawozdanie ze swej wycieczki do Wiednia w celu obejrzenia tamtejszych kuchen tanich, z którego okazuje się że obiady w Wiedniu wydają się od 11½ do 1½ — i dla urzędników i studentów do 4-tej. Cennik jest następujący: Zupa 3 kraj., ½ porcji mięsa z jarzyną 8 kr., cała porcja 15 kr., „melszpais“ 8 kr., jarzyna 4 kr., chleb 2 kr.

Rano i w wieczór herbata z cukrem i arakiem 4 kr.

Przy obiedzie są damy deżurne, z koła arystokratycznego.

Goście sami sobie usługują, odnosząc talerze i serwisy na miejsce.

Główną protektorką jest Cesarzowa, drugą Księżna Ausberg i Dr. Kin.

W kuchni na Mariahilf wydają do 800 obiadów dziennie; od stycznia do października było straty 1400 guldenów.

Loterje przyniosły dochodu 32000 guldenów.

W kuchni na Wiedeniu wydają do 2500 obiadów dziennie.

W Wiedniu jest 5 kuchni, jedną zamykają dla braku konsumentów, przenosząc ją w punkt dogodniejszy.

Każda kuchnia ma honorowego doktora, głównie pilnującego zdrowia kucharek i niezbędnej służby.

Członkowie dają stosownie do możności składki, które ze względu na ich ilość są znakomite.

Po odczytaniu pouczających tych spostrzeżeń, wnioski postawione na tem posiedzeniu, zdecydowano:

Kuchnię na Chmielnej zamknąć od Śgo Jana i przenieść ją w odpowiedniejszy punkt Warszawy;

---

każdemu z osobna, że chce wyrwać z cieniów nie pamięci człowieka (p. Świętochowskiego) „o którym za długo nic nie mówiono i który o całą głowę przerósł swych rówienników.“ Szanowny p. T. mówi zapewne o głowie metafizycznej, kwestja bowiem ładnego wzrostu tego lub owego filozofa nie liczyła się dotychczas przynajmniej między zaletami jego dzieł filozoficznych.

Otóż, gdy powtarzam słówko: rówiennicy, przypominam sobie cały szereg ludzi należących do pokolenia młodego i zajmujących więcej lub mniej poważne stanowisko w literaturze naszej. Jeżeli nie osobiście, to przynajmniej z dzieł rozgłosu, znam siedmiu matematyków i inżynierów, — ośmiu przyrodoznawców,—trzech filologów,—dwu filozofów,—czterech dramato i komedjo pisarzy,—pięciu zajmujących się naukami społecznemi i całą falangę lekarzy, którzy występowali już to samodzielnie, już jako współpracownicy Biblioteki i pism lekarskich.

Każdy z nich w zakresie swej specjalności pracuje uczciwie; żaden nie obałamuca opinji na arrogancji i fantazji opartemi doktrynami; wszyscy wreszcie stanowią chlubę społeczeństwa, a mimo to— o większej połowie, ich szersza publiczność nic nie wie!... Gdybyśmy każdego z nich chcieli zrobić wyższym o całą głowę od pozostałych rówienników, dosięgliby wkrótce księżyca.

Mniemam więc, że sprawę wyższości lepiej będzie odłożyć na bok; starajmy się raczej o to, aby kiedyś tam—kiedyś i nas do ich kółka zaliczono!

A teraz pozwólcie mi abym sobie wyobraził owe energiczne epitety, jakiemi za kilka tych grzecznych uwag, ufetuje mnie *Przegląd Tygodniowy*. Pismo to bowiem, za to żem się ośmielił wytknąć mu w zeszłej kronice niekonsekwencją popełnioną odnośnie do *Szkiców węglem* Litwosa, nie tylko błąd swój sprostowało (co mu się chwali), lecz dla kompensaty zapewne, ofiarowało mi przydomek: „Stańczyka.“

Współcześni współczesnym różne nadają przydomki i klasyfikują ich rozmaicie; jeżeli zaś są osoby nie obrażające się za tytuł współpracownika *Przeglądu Tygodniowego*, to dla czegóż miałbym gniewać się za to, że mi *Przegląd* wymyśla? Nie jestem pierwszym, nie będę ostatnim i nie przestanę nadal zachęcać was do prostowania drobnych niekonsekwencji. Sądzą też, że ze swej strony nie stracicie serca do uniżonego sługi, który zamiast rzucać klątwy udziela tylko uprzejmych rad i uwag, a zamiast z hartownym mieczem wojny, zbliża się do was z giętką rószczką pokoju.

Dotychczas milczano o was w prasie, co uważam wprost za objaw braku uczuć koleżeńskich. Dotychczas sądzono, że do *Przeglądu* szatani co najmniej pisują bezbożne artykuły,—ja zaś będę się starał dowieść, że tak nie jest. Ludzie zawsze są ludźmi nawet wówczas, gdy (według pięknej teorji p. Świętochowskiego), ani egoizm, ani altruizm, ani wychowanie, nie rozwinęły w nich pewnych pojęć towarzyskich i moralnych.

* * *

Tym którzy chodzą na wielkopostne wieczory.

Z pamiętników idealisty.

...Kiedym miał lat 18, umieściłem się przy wuju, który mi zaraz na wstępie zapowiedział:

— Kochany Grzesiu! Pieniędzy ci nie dam, bo nie mam; stołować się u mnie nie będziesz, bo kuchni nie prowadzę, za kwaterę płacić sam musisz, bo u nas lokale drogie. Mimo to, zostawię ci po sobie trwałą pamiątkę, gdyż wprowadzę cię w świat i zapoznam z jego niebezpieczeństwami.

Potem zapalił fajkę.

Minął miesiąc, drugi i trzeci,—lecz jakoś o wejściu w świat mowy nie było. Wuj w dzień palił fajkę, a wieczór wycierał się kamforowym spirytusem. Inni ludzie chodzili po ogrodach, wyjeżdżali na majówki, tańcowali po balach, bawili się w teatrze, a w najgorszym razie gapili się po ulicach. Ja tymczasem siedziałem w naszym zakopconym pokoiku i wyglądałem przez okno na podwórze, na którem niekiedy ukazywał się stary stróż, a niekiedy para zgłodniałych wróbli.

— Wujku! mówiłem nieraz, — a możebyśmy choć na ulicę wyszli?

— Po co?... pytał żdziwiony.

— Jakże po co?... Żeby świat zobaczyć, jak mi wujek obiecywał...

Ale wujek machał tedy ręką i mruczał:

— Co to za świat?... to nie świat!... Ja cię dopiero w świat wprowadzę.

W taki sposób przeżyliśmy rok bez mała i doczekali wielkiego postu. Wtedy jednego dnia wydobył wujek z szafy swoje mocno wypłowiałe niedźwiedzie, z których móle dużą miały uciechę i — wyszliśmy wieczorem.

Chciałem po drodze wstąpić do apteki i kupić pomady topolowej choć za kilka groszy (bo jakże się ludziom pokażę?), ale wujek krokiem nie dał mi się ruszyć od siebie, a sam zadarł głowę do góry i patrzył po oknach niby astronom.

Nareszcie stanął przed jakimś pałacem i wskazując na drugie piętro rzekł:

— Patrz tam!... To jest dopiero świat...

Patrzyłem tak ciekawie, aż mi oczy łzami zaszły. Z kilku okien biła łuna światła białego i było widać bardzo wiele cieni chodzących, siedzących, kiwających się lub kręcących głowami. Z dwu innych okien płynęło łagodne światło niebieskie, a z jednego bladoróżowe. W tem ostatniem widziałem tylko dwa cienie siedzące tak blisko siebie, że się niekiedy zlewały w jeden.

Zrobiło mi się jakoś dziwnie, a wuj mruknął:

— Widzisz jakie to światła łagodne?... A jednak w nich palą się serca ludzkie gorzej niż moja fajka...

Teraz pomyślałem, że muszą być bardzo biedne owe serca, jeżeli paląc się skwierczą tak jak stara fajka mego wuja.

A on mówił dalej:

— Wilka się nie bój, bo przed wilkiem na drzewo wskoczysz; lwa także się nie bój, bo.... bo u nas lwów nie ma. Ale drżyj, gdy wejdziesz do salonu, w którym zobaczysz takie lampy przyćmione, niskie taborety, wysokie stołeczki pod nogi, w oknach kwia

zaprosić Obywateli na Protektorów którzyby składkami wsparli działania tej pożytecznej instytucji; pobierać składki od dotychczasowych członków tak jak to dawniej bywało; wyjednać w r. b. pozwolenie na przedstawienia teatralne w ogródkach ku zasileniu funduszów; wreszcie postanowiono wybrać Delegację ku poczynieniu zmian w nowo skreślić się mającej Instrukcji dla kuchen, ku czemu powołano pp: A. Feista, J. Juszczyka, J. Lewandowskiego, E. Pohla, M. Pronaszko i L. Spiessa.

Ponieważ p. Lewandowski vice-prezes, kontroller Spiess, dyrektor kuchni Iszej Juszczyk i wielu innych członków podało się do dymissji, oddział uprosił ich o pozostanie aż do czasu wyborów i ukończenia mającej się nakreślić nowej ustawy.

Wiadomości miejscowe.

= Donoszą, że Minister Oświecenia Publicznego, na przedstawienie kuratora okręgu naukowego warszawskiego, zezwolił na ustanowienie przy katedrze anatomji patalogicznej w uniwersytecie warszawskim posady nadetatowego pomocnika prosektora, bez płacy i że kurator okręgu zamianował na tę posadę lekarza Antoniego Elsenberga.

= W r. b. 1877 ministerstwo spraw wewnętrznych na zasadzie Najwyżej zatwierdzonego w dniu 3 grudnia 1874 roku zdania Rańśtwa, ma zamiar z etatowych swych źródeł wydatkować na budowę kościołów prawosławnych w guberniach Królestwa Polskiego rs. 224,550; więcej jak w roku zeszłym o rs. 150,000.

= Przypominamy, że dnia 22-go b. m. odbędzie się w magistracie naszego miasta licytacja na podjęcie się robót brukarskich w Warszawie.

= Jeszcze w kwestji placów przy ulicy Wierzbowej...

Jak słyszeliśmy oferta Ludwika hr. Krasińskiego, chociaż podająca ceny najwyższe, dla tego została odrzucona, że wyrażona w niej była podwyżka odrazu na dwa place, podczas gdy warunki licytacyjne głosiły, iż każdy plac sprzedawany będzie oddzielnie. Oprócz tego niewypełnienia warunków wyradzała się także podobno wątpliwość, czy na oba place postąpił hr. Krasiński ową podwyżkę, czy też na jeden...

= Według wszelkiego prawdopodobieństwa, droga Nadwiślańska z początkiem maja roku bieżącego, całkowicie już uporządkowaną i do użytku publicznego oddaną zostanie. Przynajmniej zarząd powyższej drogi usilnie w tym kierunku robi starania, podwajając swą czynność i przyspieszając wszelkie ku temu celowi właściwe rozporządzenia.

= W sprawie M. D. obwinionej o występne pozbawienie życia nowo-narodzonego dziecka, przez wrzócenie go do miejsc ustępowych, bliższe śledztwo wykazało, iż taż Michalina cierpiała poprzednio na pomięszanie zmysłów, że przeto czyn którego się obecnie dopuściła, mógł być spowodowanym stanem chorobliwym umysłu.

= Warszawski klub rzeczny ogłosił sprawozdanie za rok 1876, które mówi: „W r. z. klub posiadał 10 statków, mianowicie: jednomasztowy z drzewa czerwonego, na podstawie miedzianej, trzy szalupki, z których dwie sześciowiosłowe i jedna czterowiosłowa, ośmiowiosłowy „antrager“ czterowiosłowy i 2 dziesięciowiosłowe. Oprócz przejażdżek porą letnią, klub urządził ślizgawkę na stawie w ogrodzie hr. Uruskiego i na stawie Łazienkowskim, na który wstęp dozwolonym jest nie tylko członkom. W początku r. z. w kasie klubu pozostawało rs. 121 kop. 86½; w okresie sprawozdawczym wpłynęło: 1003 rsr. 90 kop.; w tej liczbie składki od członków rs. 894; ze sprzedaży łódki „Czarodziejki“ rs. 50; ze sprzedaży ustawy klubu i karty flag — rs. 8 kop. 90; — w tymże czasie wydano: na najem letniego pomieszczenia, na utrzymanie i naprawę statków, na iluminację takowych i t. p.—rs. 1003 kop. 64; — na dzień przeto 1 stycznia r. b. pozostawało w kasie klubu rs. 122 kop. 12½. Z początkiem r. z. klub liczył 64 stałych członków, — w przeciągu roku ubyło 18, zapisało się nowych 11; w chwili obecnej znajduje się 57 członków stałych. W r. b. klub zamierza wybudować w parku aleksandrowskim na pradze stałe pomieszczenie letnie, mające się składać z baraków, a dla ochrony go od wylewów Wisły, budynek klubu wzniesiony zostanie na wysokich podstawach ceglanych. Budowla ta składać się będzie z wielkiej sali, ciągnącej się wzdłuż brzegu, z oknami wychodzącemi na rzekę, — z pokoju bilardowego i pokoju do posiedzeń yacht-klubu; — w stronie północno-wschodniej zostanie wybudowaną wieża, gdzie powiewać będzie flaga; po za wieżą zamierzonem jest wybudowanie werendy.“

= Ostry wiatr północny ze śniegiem przez całą noc zeszłą czynił peregrynację po ulicach prawie niepodobną. Ślizgawica była ogromna, a ofiarą jej padały najwięcej konie dorożkarskie źle okute.

= Niemcy biorą się energicznie do przekładu rzeczy naszych. — Obecnie np. ukazała się powieść Kraszewskiego „Jermoła“ w niemieckim tłomaczenin dr. Filipa Loebensteina (Universal Bibliothek 845—846). Jedno z niemieckich pism, krytyce poświęconych wydaje sąd nader pochlebny o „Hrabinie Coses“ i „Brühlu.“

= I znowu powieść Kraszewskiego... jeszcze jedna... wyszła z druku!

Jestto „Sekret pana Czuryły“ czyli „Historja rezydenta“ według podań spółczesnych opowiedziana.

Zaiste! korzyć się potrzeba przed niezmordowaną siłą tytana naszej literatury!

= „Faworyta“ z której w dniu wczorajszym artyści opery włoskiej rozpoczęli pamięciowe próby z powodu zbyt krótkiego czasu jaki pozostaje do końca ich sezonu, wcale przedstawioną nie będzie. Mimo to liczba dziesięciu przedstawień abonamentowych już została dopełnioną przez wystawienie „Jana z Leydy.“

= W wielu zakładach naukowych rozpoczęły się już rekolekcje poprzedzające ferje wielkanocne.

= Trupa francuzka, o której wczoraj wspominaliśmy ma podobno zjechać do teatrzyku p. Kotońskiego w Eldorado.

= Zakłady ogrodnicze i sklepy nasion rozpoczęły już sezon wiosenny. Zauważyć należy, iż podnoszący się rok rocznie ruch w tego rodzaju handlu, świadczy o postępie w naszych gospodarstwach rolnych, posiłkujących się wszelkiemi doborowemi nasionami rolnemi, produkcji krajowej i zagranicznej.

= W dniu 15 marca 1777 r. wydany był przywilej na wystawienie kościoła wyznania Ewangelicko-reformowanego w Warszawie. — W dniu 16 marca 1787 r. Adam Tarło, wojewoda gnieźnieński, zginął w pojedynku z ks. Poniatowskim, odbytym pod Marymontem.

= Widowisko urządzone przez Rz. R. St. Henryka Kronenberga, na rzecz zakładów dobroczynnych, ma być nader urozmaicone. Zostaną tu podobno wykonane „Widma“ Moniuszki, pod dyrekcją p. Quattriniego. Słychać też, iż p. Stella Bonheur przyrzekła swój współudział. Ułożeniem żywych obrazów zajęć się ma Gerson. Zamówienia na bilety przyjmuje protektor widowiska.

= Muzeum Przemysłu i Rolnictwa zawiadamia, iż w tę niedzielę, to jest 18-go marca, od godziny 3-ciej do 4-tej, w lokalu Muzeum, przy placu Krasińskich Nr 3, odbędzie się trzeci odczyt W-go Dziewulskiego z nauki o „Cieple w zastosowaniu do przemysłu“.

= Pani Rakiewiczowa wyjeżdża w początkach kwietnia za jednomiesięcznym urlopem do Poznania,

---

ty jak w ogrodzie, a w całem mieszkaniu zapach, śmiechy i kobiety....

Kobiet się strzeż!... bo szatan chcąc skusić nawet pustelnika, przedzierzga się w kobietę, albo czepia się fałdów jej sukni.... Salonów się strzeż!... bo to czeluść piekielna....

W tej chwili przed pałac zajechała kareta i z kozła zeskoczył lokaj w takiej szubie, że z niej dla mnie i wujka całe ubranie wykroić by można. Potem otworzył drzwiczki i wysadził z nich damę w białej chusteczce na głowie, długim burnusie i w tylu sukniach, że wyglądała jak obłok, trochę do tulipana podobny.... Chwiejąc się, opadła na ziemię lekko jak puch, który wiatr z objęć swych wypuszcza; naprawdę jednak musiała mieć nóżki do chodzenia, bo lokaj odkładał przecież stopnie karety....

— Czeluść piekielna!... szeptał wujek, patrząc na różowe okno i wygrażając mu grubym kijem. A mnie taka wtedy odwaga napadła, żebym się był rzucił w tę czeluść piekielną i nawet bym się nie przeżegnał!

— Wujek był tam kiedy?... spytałem.

Nie odpowiedział mi nic i dopiero po chwili odezwał się gniewnie:

— Myślę, żeś już dosyć dziś skorzystał z filozofji życia, idźmy więc do domu. Może jutro poznasz znowu inny salon.

Rzeczywiście w ciągu postu poznałem w taki sposób nie jeden, ale kilkanaście salonów....

Ach! wujek mój był to człowiek wielkiego serca, choć wątły trochę w nożętach nieborak!...

. . . .

.....W kilka lat później wybiła godzina, żem i ja naprawdę już miał wejść do salonu i osobiście narazić się na pokusy, którym nawet pustelnicy ulegali.

Prawdopodobnem jest, że mi groziło niebezpieczeństwo wielkie. Najprzód bowiem (jak mówił wujek) każdy mężczyzna ma coś, co się podoba kobietom, żeby był nawet najgłupszy! a ja przecież skończyłem wydział filologiczny i napisałem rozprawę: „W jaki sposób ze spółgłosek twardych powstają miękkie?“ Niebrakło mi też kwalifikacji światowych. Dla przyszłości miałem chrzestną matkę, która obiecała mi zapisać w testamencie cały swój majątek: pięć listów zastawnych po 30 rs. każdy. Dla użytku społeczeństwa miałem dobry apetyt, a dla towarzystwa — ładne zęby. Kiedym w dodatku włożył frak i przejrzał się w lustrze u balwierza, pewny byłem, że dzisiejszego wieczora, szatan złapie mi duszę przy pomocy pierwszej lepszej kobiety.

Nie wiele było potrzeba. Niech do mnie tylko która zagada—spojrzy tkliwie w oczy, — ściśnie za rękę, a potem ustnie lub piśmiennie zawiadomi, że mnie kocha i — już po wszystkiem!

..... Kto mi zdjął paleto w przedpokoju i jakim sposobem wszedłem na salon, nie wiem. To wiem, że usłyszałem śmiechy i rozmowy, żem ujrzał w okna͏ch tyle kwiatów jak w ogrodzie, a w salonie mnóstwo pań. Każda zajmowała miejsce dla trzech osób, a na posadzce drzemały zdradzieckie ogony ich sukien, na podobieństwo owego węża z raju, który namyślał się: w jakiby też sposób zgubić pierwszego człowieka?

— Może chcesz się pan poznać z moją żoną? zapytał mnie nagle gospodarz domu.

— Jeżeli to nie jest konieczne, — odparłem, —to... możeby kiedy indziej...

Gospodarz odszedł, a ja usłyszałem, że kilka razy wymówiono dokoła mnie słowa: „doktór filozofji“..... Czułem, że wszyscy na mnie patrzą, prawdopodobnie z podziwem i uszanowaniem i pierwszy raz w życiu zapragnąłem być... no... nie wiem czem... Choćby świdrem, ażeby wświdrować się w podłogę lub jaki inny mebel i zniknąć im z oczu.

W tej chwili usiadła obok mnie jakaś dama. Schowałem nogi pod taboret jak przystało na znającego świat człowieka, a ona rzekła:

— Pan nie lubi zabaw?...

— Pokusa! pomyślałem, a potem odparłem głośno:

— Oj! oj!... jeszcze jak lubię. Nieraz, jakieśmy grali w cenzorowanego... chciałem powiedzieć: w kotka i ptaszka... Właściwie już nie pamiętam nazwiska, ale to ta zabawa, w czasie której jedna osoba goni drugą...

Towarzyszka moja nagle wstała i odeszła; widocznie musiała mieć jakiś interes; ja zaś odetchnąłem i pomyślałem sobie w duchu:

— Dzięki Bogu! Okazuje się, że i ja umiem z damami rozmawiać. Filologja jest istotnie kluczem do wszelkiej wiedzy...

Odtąd już śmielej patrzyłem na otaczające mnie damy. Po kolacji zaś, wzmocniony na duchu i ciele począłem sam wystawiać się na nagabania złego ducha, starając się porządek zapamiętać niebezpieczeństw:

Naprzód — spojrzy na mnie tkliwie...

Powtóre — ściśnie mnie za rękę...

Potrzecie — ustnie lub piśmiennie zawiadomi, że mnie kocha...

Poczwarte — moja niewinność... fiu!... fiu!..

. . . .

... I co powiecie? Trzydzieści lat już narażam się w taki sposób na zgubę duszy. To co mnie dawniej odstraszało, dziś — pociąga, ale skutku nie widać. Wychowałem ze cztery pokolenia młodzieży, widziałem, że kilka generacji wiotkich panien przekształciło się w przysadziste matrony i że, znajome mi niegdyś dziewice zostawszy mężatkami, poczęły potomstwo swoje wprowadzać na salony...

Daremnie błagam, naturalnie w duchu: „zaprowadźcież mnie choć aby raz na pokuszenie!...“ Nic z tego! Ani matki, ani córki, ani nawet wnuczki ich słuchać nie chcą. Doszło w końcu do tego, że mi moja niewinność cięży jak ołów, skutkiem czego z każdym dniem coraz bardziej pochylam się ku ziemi.

Jeżeli tak dalej pójdzie, gotówem uwierzyć, że filologja nie jest kluczem do wszelkiej wiedzy, jak mnie zapewniali profesorowie i że wieczory wielkopostne nie są owemi zasadzkami, w które szatan łowi dusze ludzkie, jak twierdził wujaszek!...

. . . .

Bolesław Prus.

dokąd przez Dyrekcję tamecznego teatru zaangażowaną została na gościnne występy.

= Zapowiedziany na dzisiaj repertuarem dramat w 1-m akcie p. t. „Róża i oset“ z powodu słabości panny Deryng odłożonym został do przyszłej środy.

= Na trzeci i ostatni koncert symfoniczny pod dyrekcją p. Apollinarego Kątskiego, mający się odbyć dnia 25-go b. m., biletów nabyć można w księgarniach pp. Gebethnera i Wolffa, oraz Hösicka.

= Adam Prażmowski, wynalazł nowej a nader prostej konstrukcji heliostat, kierujący stale promienie słoneczne na oznaczone miejsce; składa się on z zegara, na którego osi obraca się płaszczyzna zwierciadła raz na 48 godzin. Narzędzie to nader ważne świadczyć może przysługi w doświadczeniach fotograficznych, mikroskopowych i fizycznych.

= P. Cieślewski, o którego sukcessach we Lwowie już donosiliśmy, doznał obecnie bardzo gorącego przyjęcia w Poznaniu. Dyrekcja tamtejszego teatru ulegając życzeniu całej publiczności, zniewoliła śpiewaka do przedłużenia występów. Cieślewski śpiewał tam „Halkę“ — „Flisa“ i całe akta z „Trubadura“ — „Fausta“ — „Wolnego strzelca“ i „Strasznego Dworu“. — Donoszą nam, iż dyrektor sceny krakowskiej usiłuje teraz pozyskać artystę na kilka debiutów przed upływem jego urlopu.

= W przeciągu dni piętnastu, to jest od 14-go do 29-go lutego w obrębie Królestwa, było pożarów sześć. Szkody wyniosły w ubezpieczonych ruchomościach i nieruchomościach rs. 7550, w nieubezpieczonych rs. 1682, razem 9232. Jeden pożar powstał z nieostrożności, inne z przyczyn niewiadomych. W liczbie spalonych nieruchomości znajdują się trzy młyny wodne.

= Rozciągnięty na wygodnej pościeli i padający w objęcia Morfeusza luby czytelniku! — czy domyślasz się ilu biedaków troska się w tej samej chwili o nocleg, o kawał dachu nad głową?

Oto jak statystyka wykazuje, co wieczór przeszło stopięćdziesiąt dzieci nędzy puka do drzwi przytułków nocnych z prośbą o przyjęcie do wnętrza.

I tak w ubiegłym tygodniu w ogrzanych tych miejscach przebywało 1078 osób, które następnie otrzymały w posiłku na drogę szklankę herbaty.

Biednym zaś 82 rodzinom, którym nie stać było na kilka szczap opału, rozdano odpowiednią drzewa ilość.

= Dowiadujemy się, że w przyszłym wieczorze środowym Tow. Muzycznego przyjmą udział pp. Arwed Poorten, Stanisław Barcewicz, Maksymiljan Makowski i Henryk Szulc.

= Na wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, nadesłano następujące płótna: „Portret Damy“ Tytusa Maleszewskiego; „Noc“ Emanuela Ebeling; „Targ w małem miasteczku“ Streita Franciszka; „przy kominku“ Wojciecha Piechowskiego; i dwa „portrety Damy i mężczyzny“ Andrzeja Grabowskiego.

= Pan Emil Smietański professor wiedeńskiej akademji muzycznej, który jak o tem donosiliśmy zamierzał w tych czasach nawiedzić Warszawę z powodu licznych swoich zajęć nateraz podobno zaniechał swego zamiaru. Żałujemy mocno, że tym sposobem utraciliśmy nadziś sposobność usłyszenia naszego rodaka i jednego z najdzielniejszych tegoczesnych fortepianistów, mamy wszelako nadzieję, że choć nieco później Smietański o Warszawie nie przepomni.

— Złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego:* W. H. kop. 30, A. R. w dzień jego imienin rs. 1, A. G. rs. 1 dla wdowy z 5-giem dzieci po Hieronimie Rydzewskim, który umarł w skutek spadnięcia z omnibusu. H. W. kop. 30 dla biednych.—Pasport wydany na imię Katarzyny Wisniewskiej znaleziony dnia 15 b. m. na ulicy Senatorskiej wprost kościoła Ś-go Antoniego.

— Od pana J. S. Z. złożono kop. 27 na instytut moralnie zaniedbanych dzieci z intencją uproszenia Boga o przywrócenie rozumu, pewnemu amatorowi gry bilardowej (jeżeli go posiadał kiedy).

— W. G., składa rs. 3 dla Daniela S., kształcącego się w zawodzie śpiewaka.

— Zarząd Schronienia Paralityków przy ulicy Nowowiejskiej, składa niniejszem podziękowanie pani Horwalt, za przesłane dla zakładu, z powodu zbliżających się świąt, wędliny. Wszelkie dary tego rodzaju, zakład z wdzięcznością przyjmuje.

— Obecnie otworzony kantor *Kurjera Warszawskiego* przy ulicy Elektoral[illegible] Nr. 7, w sklepie pani Jasińskiej, to jest wprost B[illegible], gdzie już prenumerata może być składaną.

— *Zarząd Towarzystwa Osad rolnych* ulegając prośbie W-go Rapackiego i względowi na dogodność publiczności, po uzyskaniu przychylenia się hr. Tarnowskiego, postanowił pierwszy jego odczyt mający się odbyć w niedzielę dnia 18-go b. m., urządzić zamiast o godzinie 1-szej w południe, *o godzinie 7-mej wieczorem*, a to z powodu, że pan Rapacki nie może w żaden sposób odłożyć zapowiedzianego w tymże samym dniu na 1-szą godzinę swojego poranku muzykalno-dramatycznego.—Pozostałe odczyty odbędą się w dniach i w godzinach pierwotnie ogłoszonym programem zapowiedzianych, to jest w następujący wtorek, czwartek i sobotę o godzinie 6-tej w wieczór.— Jednocześnie Zarząd Towarzystwa ma honor zawiadomić, że *wszystkie* krzesła numerowane, zarówno na sali jak i na galerji są już rozprzedane. — Jedynie bilety wejścia na salę i na galerję mogą być nabywane, po które należy się zgłaszać do księgarni Gebethnera i Wolffa, lub przy kasie na godzinę przed rozpoczęciem prelekcji.

Przewodniczący w Zarządzie, *A. Białecki.*

— Donoszą z Sebastopola, iż z powodu deficytu w eksploatacji drogi Łazowo-Sewastopolskiej za r. 1875, gwarancja rządowa w roku bieżącym ma być żądaną w sumie rs. 492,161

— Dowiadujemy się z *Rus. Miru*, iż Władza Telegraficzna, ma zamiar utworzyć nową linję telegraficzną z Morszańska do Penzy. Koszt takowej wynosić będzie rs. 76,000.

— *Sybirs. Wied.* donoszą, iż w minusińskim pow., guberni jenisejskiej, ma być otworzony wielki zakład wyrobu cukru z buraków, w którym wyprodukowywać się będzie corocznie mączki cukrowej do 100,000 pudów. Nie ma kwestji, że zakład ten będzie jądrem rozwoju cukrowni w Syberji i da początek nowej gałęzi przemysłu i handlu nie tylko całej Syberji, ale i graniczącym z nią mocarstwom.

NEKROLOGJA.

† Z powodu przypadających w dniu 19 marca r. b. imienin ś. p. Józefa **Mrozowskiego,** odprawione będzie w dniu 17 b. m. to jest w sobotę, o godzinie **11tej** rano, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, Nabożeństwo żałobne za spokój duszy jego, na które pozostała rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —3988—

† W dniu 17 b. m. to jest w sobotę, jako w wigilją imienin ś. p. Józefa **Kwaśniewskiego,** doktora medycyny, ordynata szpitala Ś-go Ducha, odbędzie się w kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-tej** rano, Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, na które osierocona żona wraz z matką, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —3999—

† W dniu jutrzejszym, jako w rocznicę śmierci ś. p. Jana **Bogatko,** w kościele Ś-go Krzyża o godzinie **10 i pół** z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które pozostała rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —4044

† Dnia 17 b. m. w sobotę, w rocznicę imienin ś. p. Józefy **Oliwińskiej,** b. artystki Teatrów Warszawskich, odbędzie się Wotywa w kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej o godzinie **9-tej** rano, na które matka z siostrami, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —4025—

† W dniu 17 marca, jako w wigilją imienin ś. p. Gabryela **Filipowskiego,** odprawi się żałobna Wotywa za spokój jego duszy, w kościele Ś-go Jana, w kaplicy literackiej o godzinie **9-tej** rano, na które pozostała w smutku żona z trojgiem dzieci, zaprasza Krewnych, Kolegów i przyjaciół zmarłego. —4016—

† W dniu jutrzejszym to jest dnia 17go b. m. w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **11 tej** rano, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefy **Kawieckiej,** na które pozostały zięć i wnuczka Krewnych i Przyjaciół zapraszają. —4038—

† W dniu 17 b. m., jako w ósmą rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Knaap,** o godzinie **9 i pół** z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krakowskiem Przedmieściu obok skweru, na które rodzina zaprasza Przyjaciół i Znajomych. —4036—

† Za duszę ś. p. Józefy z Kuczyńskich **Katerla,** zmarłej w dniu 15 b. m. w dobrach swych dziedzicznych Wozniki w powiecie Konstantynowskim, gub. Siedleckiej, odprawioną będzie w dniu 17 b. m. w sobotę, o godzinie **10tej** rano, Wotywa żałobna w kościele Ś-go Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, na którą zaprasza się Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych nieboszczki. —4041—

† Nabożeństwo żałobne, jako w siódmą rocznicę śmierci ś. p. Amelji z Ostrowskich **Jackowskiej** i szóstą Ksawerego **Jackowskiego,** odbędzie się w dniu jutrzejszym w kościele Przemienia Pańskiego o godzinie **10tej** z rana, na które pozostałe rodzeństwo Życzliwych zaprasza. —4047—

† Ś. p. Antoni **Chrzanowski,** urzędnik Izby Piotrkowskiej, przeżywszy lat 37, w dniu 15 marca r. b. przeniósł się do wieczności. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski odbędzie się w dniu 18 marca t. j. w niedzielę z kościoła Jana Bożego przy ulicy Bonifraterskiej o godzinie **4-tej** po południu, na które brat Krewnych i Znajomych zaprasza. —4068—

Wiadomości Polityczne.

Telegramy z datą 14 marca przyniosły z Londynu wiadomość, iż zaproponowany przez Rossję protokuł ma pewne uzasadnione widoki przejścia w gabinecie angielskim, a nawet późniejsze depesze do *Tepms* i *Journal des Debats* powtórzyły wiadomość z *Daily Telegraph*, iż gabinet przyjął w zasadzie propozycję Rossji i że obecnie chodzi tylko o poprawkę dwóch punktów, czemu zapewne jenerał Ignatiew sprzeciwiać się nie zechce.

Według tego wstąpiłyby mocarstwa wkrótce na drogę nowego kompromisu. Dzienniki angielskie przychylnie odzywają się w tej sprawie, a *Times* przemawia wyraźnie za przyjęciem tego tak ważnego wniosku, jaki dyplomacja rossyjska Anglji przedstawiła, bo gdyby to przyjęcie powstrzymało tylko wykonanie planów gabinetu petersburskiego, to już to samo zadecydować powinno korzystnie względem przychylenia się Anglji do tych propozycji. Anglja przyjęciem takowych nie zobowiązuje się jeszcze do czynienia koniecznych kroków, a Turcja zyskuje dwa miesiące czasu.

W protokule zaproponowanym ma być wyrażonem, iż mocarstwa same zastanowią się nad użyciem środków w razie, gdyby Porta zobowiązaniom swoim nie uczyniła zadość.

Nota Savfeta-paszy z dnia 8-go marca ponawiająca wszystkie obietnice reform szczegółowo, a mająca prawdopodobnie na celu uprzedzić i pokrzyżować plany jen. Ignatjewa pozostała bez efektu, natomiast ostatnie wnioski Rossji z porządku rzeczy stanowiące epilog dyplomatycznego dzieła przerwanego pozornem zakończeniem na konferencjach stambulskich, przypadły widocznie mocarstwom do przekonania. Ks. Bismarck, jak donoszą z Berlina, zgodził się położyć swój podpis na dyplomatycznym wekslu, który delegat polityczny Rossji mocarstwom traktatowym przedstawić zamierza. Francja orjentując się przezornie pójdzie zapewne za opinją Anglii, a interesa Austrji jako państwa sąsiedniego z Turcją, a przeto wymagającego spokoju w ościennych prowincjach i wreszcie jako mocarstwa związanego ściśle z grupą innych państw europejskich, — będą dostateczną wskazówką, w jakim duchu hr. Andrassy wystylizować ma swą odpowiedź.

Zdania dziennikarzy, zaczerpnięte z rozmowy kilku redaktorów paryzkich z jen. Ignatiewem są dość sprzeczne w szczegółach.

Korespondent do „Daily Telegraph“ dowiedział się o następujących rzeczach z ust samego jenerała: głównym celem jego podróży była choroba oczu i chęć zwiedzenia z małżonką Paryża; umyślnego polecenia nie miał jenerał wcale, jednakowoż stara się przeprowadzić politykę konferencji w myśl Najjaśniej. Ces. Aleksandra. Hr. Szuwałow pomaga mu w tej sprawie. Rossja nie stawia żadnych warunków, żadnych nowych wniosków, oczekuje raczej odpowiedzi na swoją notę cyrkularną, a że mocarstwa zwlekają wysłanie takowej, i zdarzyćby się mogło, iż w końcu odpowiedź gabinetów wypadłaby rozmaicie, wzajem się neutralizując, — przeto celem jego jest ułatwienie porozumienia się mocarstw względem jednomyślnej odpowiedzi, którąby przytem niejako miała cechę wspólnego memorjału. Misja jenerała, jeżeli ją tak nazwać można, jest tylko dalszym ciągiem jego starań w Stambule; konferencje powinny mieć jakieś logiczne zakończenie. Dalsze wyczekiwanie do niczego nie doprowadzi.

Wyjazd jenerała do Wiednia, miał wczoraj nastąpić. Czernajew zjechał także do Paryża i konferował z jenerałem, nadto wszystkie znaczniejsze osobistości jak Thiers, ks. Hohenlohe, dawny poseł w Londynie Bourgoing rozumie się i p. Girardin złożyli jenerałowi wizytę.

Do „Polit. Corr.“ telegrafują z Konstantynopola, iż wybitniejsi reprezentanci Porty zagranicą wpływają na Wielkiego Wezyra, aby się starał umożebnić zbliżenie do Rossji w celu bezpośredniego z nią traktowania.

W Bośnii ponawiają się rozruchy powstańcze, utworzyły się tam znowu dwie bandy pod dowództwem Konaczewicza i Marinkowicza. Takież same zaburzenia powstają w Hercegowinie; pojawiły się odezwy wzywające wszystkich chrześcijan do powstania zbrojnego przeciw Porcie. Katolicy nie wiele o to dbają, gdyż zbawienia swego wyczekują tylko od rezultatów wojny zewnętrznej. Na ogólny tok wypadków mogą takie rewolucyjne prądy bardzo

niekorzystnie oddziałać, zwłaszcza jeżeli mocarstwa zgodzą się na pozostawienie Porcie pewnego terminu do rychłego przeprowadzenia reform w prowincjach, które bezustannie utrudniać zechcą Turcji to żadanie pogorszając obecną jej sytuację w obec wyczekującej Europy.

Układy z Czarnogórą idą ciągle oporem. Włochy sprzeciwiają się odstąpieniu portu w Spizza, Austrja włączeniu Suttoryny — Porta nagina się, jak może, a twarde karki czarnogórców nie chcą się ugiąć anį na cal więcej.

Nie wiele zostaje już nadziei w dobry skutek wzajemnych narad czarnogórsko-tureckich.

TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 16 marca.

Berlin 15. Według *Nat. Zeitg.* cesarz nie przyjął podania się do dymisji jenerała Stoscha, szefa admiralicji.

Konstantynopol 14. Rada ministerjalna i dzisiaj zajmowała się kwestją układu z Czarnogórzem. Jutro odbędzie się może konferencja delegatów tego księztwa z Savfetem. Jeżeli Porta nie zechce uczynić zadosyć stanowczym żądaniom Czarnogórza co do Nikszycu, co do prawego brzegu Moraczy i co do przystani morskiej, to delegowani czarnogórscy wyjadą ze Stambułu; jeżeli zaś odmowa Porty będzie tylko częściowa, to zażądają nowych instrukcji z Cetynia.

Konstantynopol 15. Doniesienia *Ajencji, Havas:* Zapewniają, iż Porta utrzymuje odmowę żądań czarnogórskich o ustąpienie Nikszyczu, portu Spizza i prawego brzegu Moraczy, i tylko zgodzi się na sprostowanie granicy od strony Albanii, jeżeli czarnogórcy przyrzekną zbudować drogę z Kolaszyna do Podgorycy. Niektóre dzienniki tureckie radzą Porcie, żeby poddała żądania czarnogórskie pod decyzją parlamentu. W Nikszycu daje się uczuwać brak zapasów żywności.

Konstantynopol 15. Minister spraw zagranicznych przyjmie dziś u siebie delegowanych czarnogórskich, oświadczy im, że Porta nie może przystać na żądane powiększenia terytoryalne Czarnogórza, i da im poznać jakie jest maksimum ustępstw, na które Porta zgodzić się nie może.

Konstantynopol 15-go.—Zapewniają, iż na dzisiejszej konferencji minister spraw zagranicznych wytłumaczył delegowanym czarnogórskim dlaczego dziś niemożliwem jest zadośćuczynienie ich żądaniom, mianowicie co do Nikszycu, Spizzy i brzegu Moraczy. Savfet-pasza proponował tylko zezwolenie na rektofikacją granic w okręgach Zubci, Banjani, Pira, Drobnjak, Szaranci, a żądał natomiast sprostowania granicy na korzyść Turcji w Okręgu Warsojewiczi. Zapewniają atoli, że mimoto do zerwania nie przyszło i że delegowani czarnogórscy postanowili tylko zdać sprawę ze wszystkiego w Cetynii.

Londyn 15go. — Izba gmin. Sekretarz stanu do spraw indyjskich odpowiedział na zapytanie Robertsona, że obecny traktat z Chelatem jest tylko zastosowanem do dzisiejszych stosunków, przywróceniem traktatu z r. 1854, bez żadnej polityki napastniczej.

Bukareszt 15go.— Telegram *Ajencji Havas* z Konstantynopola 13go b.m.: Aresztowano tu pewną liczbę softów za rozlepianie plakatów, w których wygnanie Midhata-paszy nazywane jest czynem nielegalnym, i w których dalej agitatorowie protestują przeciw pokojowi z Serbją, wzywają Portę żeby żądania czarnogórskie odrzuciła i radzą jej, żeby wojnę przełożyła nad odstąpienie choćby najmniejszej cząstki z terrytorium państwa Ottomańskiego.

— Komitet Zabaw Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że dnia 5 (17) marca r. b. to jest w sobotę, o godzinie 7½ wieczorem, dane będzie przedstawienie teatru amatorskiego złożone z następujących sztuk:

Córka elegantki, komedja w 1 akcie, oryginalnie napisana przez Jerzego Horwata.

Obrońca kobiet, komedja w 1 akcie p. Marc-Michel i Labiche, przełożył K. D.

Dwaj roztargnieni, komedja w jednym akcie przez Kotzebuego.

Biletów nabyć można w kancelarji Towarzystwa codziennie od godziny 11-tej rano do 1-ej z południa i od godziny 5-ej do 7-ej wieczorem.

Bliższe szczegóły zamieszczone zostaną w afiszach na rogach ulic rozlepionych i w programach, które przy wejściu sprzedawane będą po kop. 5.

Stan Rachunków
BANKU HANDLOWEGO W WARSZAWIE
po dzień 28 Lutego 1877 r.

		w Warszawie		w St. Petersburgskim Oddziale Banku		OGÓŁEM	
	STAN CZYNNY.						
I.	Gotowizna w kassie	194,306	70½	155,964	39	850,271	09½
	w drodze do Oddziału z St.-Petersburga . .	500,000					
II.	Rachunki bieżące:						
	1) w Banku Państwa, jego kantorach i oddziałach			1,825,175	62		
	2) w Banku Polskim	11,993	05½				
	3) w prywatnych instytucjach bankowych						
	a) w Warsz. Towarz. Wzajemnego kredytu . . .					2,007,672	70½
	b) w St. Peters: „ „ „ . . .			60,418	25		
	c) „ „ „ Prywatnym Banku Handlowym			73,959	22		
	d) „ „ „ Banku Dyskontowym . . .			21,587	09		
	e) „ „ „ Międzyn. Banku Handlowym			10,278	47		
	f) w Ruskim Banku dla Handlu zagranicznego . .			4,261	—		
III.	Skup weksli opatrzonych najmniej dwoma podpisami	2,402,075	04½	2,071,643	17	4,473,718	21½
IV.	Skup pap. publ. wylosow. i kuponów bieżących . .	4,485	34	2,586	94	7,072	28
V.	Skup sola-weksli mających zabezpieczenie:						
	1) w państ. i przez Rząd poręcz. pap. publiczne						
	2) w udziałach, akcjach, obligacjach i listach zastawnych przez Rząd niepor ęczonych	1,000					
	3) w towarach, jak również konosamentach, warrantach, kwitach kantorów transportowych, dróg żelaznych i towarzystw żeglugi parowej na towary					381,075	59
	4) w drogich metalach i assygn. zarząd. górn.						
	5) w terminowych zobowiązaniach handlowych	29,000					
	6) na mieszkalnych murowanych domach w Warszawie, oraz Zakładach i fabrykach. . . .	351,075	59				
VI.	Skup zobowiązań handlowych					—	
VII.	Pożyczki na zastaw: *)						
	1) państwowych i przez Rząd poręcz. pap. publ.	281,947	69	293,339	23		
	2) udziałów, akcji, obligacji i listów zastawnych przez Rząd nieporęczonych	445,280	86	230,367	10		
	3) towarów, jak również konosamentów, warrantów, kwitów kantorów transportowych i towarzystw żeglugi parowej na towary . . .	40,431	37			1,291,366	25
	4) drogich metali i assygnacji zarządów górniczych						
VIII.	Kredyta in blanco			160,702	—	160,702	—
IX.	Assygnacje zarządów gorniczych na złoto, jak również złoto i srebro w sztabach, moneta brzęcząca stanowiące własność Banku.	7,007	49	9,489	25	164,496	74
X.	Papiery publiczne własne:						
	1) państwowe i przez Rząd poręczone	134,048	48	28,972	10		
	2) listy zastawne i obligacje hypotecznie zabezp.	303,364	81	54,838	81		
	3) udziały, akcje, obligacje i listy zastawne przez Rząd nieporęczone z wyjątkiem obligacji hypotecznie zabezpieczonych			13,394	46	534,618	66
XI.	Tratty i weksle na zagranicę nabyte na własny Rk.	52,816	56½	104,341	08	157,157	64½
XII.	Uposażenie filji Banku	3,000,000	—			3,000,000	—
XIII.	Korrespondenci						
	1) pozostałość na ich rachunkach (loro) . .	2,603,356	59½	2,213,590	77	5,217,493	04
	2) „ rachunkach Banku (nostro)	210,161	88½	190,383	79		
XIV.	Weksle protestowane**)	67,000	—	11,427	98	78,427	98
XV.	Protestowane zobowiązania handlowe						
XVI.	Pożyczki niezapłacone w terminie						
XVII.	Summy nieuisz. w terminie z tytułu kredytów in blanco						
XVIII.	Wydatki bieżące } za rok 1876	84,636	28½	154,822	51	269,798	54
	} za rok 1877	15,020	57½	15,319	17		
XIX.	Wydatki zwrotne	5,700	93	20,072	97	25,773	90
XX.	Koszta organizacji	15,356	57	12,799	49	28,156	06
XXI.	Nieruchomość	161,769	53			161,769	53
XXII.	Rachunki przechodnie	422,209	78½	165,469	51	587,679	29½
XXIII.	Przedpłata na dywidendę od Akcji za r. 1876. . .	345,360	—			345,360	—
		11,689,405	15½	7,905,204	37	19,594,609	52½
	STAN BIERNY.						
I.	Kapitał zakładowy	6,000,000	—			6,000,000	—
II	Uposażenie filji Banku			3,000,000	—	3,000,000	—
III.	Fundusz rezerwowy	396,735	71			396,735	71
IV.	Wkłady:						
	1) na rachunek przekazowy a) za okazaniem .	666,104	10	1,090,623	34		
	b) za 7 dniow. wyp.	1,843,780	—	285,016	65		
	2) bezterminowe	256,037	—	675,500	—	6,177,446	52
	3) terminowe	1,229,932	64	130,422	79		
V.	Obligacje Banku						
VI.	Redyskontowane weksle i zobowiązania handlowe .						
VII.	Zastaw papierów publicznych						
VIII.	Korrespondenci						
	1) pozostałości na ich rachunkach (loro) . .	437,531	29	1,763,847	76	[illegible]	73½
	2) „ „ rachunkach Banku (nostro) .	245,801	57½	182,346	11		
IX.	Tratty przez Bank akceptowane			160,702	—		
X.	Dywidenda od akcji Banku niepodniesiona	3,764	—				
XI	Procenta przypadające do zapłaty od wkładów i oblig.	3,294	86				
XII.	Procenta i komis } za rok 1876	341,894	75½	557,972			
	} za rok 1877	36,849	43½	34,12[illegible]			
XIII	Rachunki przechodnie	227,679	79	24,6[illegible]			
		11,689,405	15½	7,90[illegible]			
	Weksle do inkassy	10,093	78				
	Towary w komis oddane	624,746	—				

*) W tem pożyczek wymagalnych na żądanie Banku
w Warszawie rs 213,439 kop 55
w St. Petersburgu „ 422,491 „ 33

**) Weksle protestowane z powodu likwidacji Domu dłużnego; mają zabezpieczenie hypoteczne.

Kantor Przewozowy
A. Wróblewski i Spółka

Trębacka Nr 11, obok Hotelu Angielskiego, trudni się:

a) Zabieraniem wszelkich towarów, pakunków i ciężarów ze wszystkich punktów miasta Warszawy i Przedmieścia Pragi i przewożeniem ich do kolei z dopełnieniem ekspedycji do stacji przez interesantów wskazanych.

b) Przyjmowaniem kuponów od listów frachtowych i odbieraniem towarów ze wszystkich magazynów kolejowych lub z innych składów, oraz rozwózką takowych towarów do miejsc oznaczonych.

c) Assekuracją towarów.

d) Wysyłką towarów na wszystkie trakty boczne.

e) Przeprowadzką, mając odpowiednie do tego wozy ressorowe.

f) Opakowaniem wszelkiego rodzaju mebli, fortepianów i t. p.

g) Wszelkiemi zleceniami tak od osób w Warszawie jak i na prowincji zamieszkałych. 16—0 —17512 —

Cena okowity z dnia 15 marca.

78% z akcyzą 7 kop. od %

Hurtow. skład. wiadro 682[5] —684[1] g. 222—222½ { z dodat.
Pojedyn. szyn. „ 691[8]—693[3] „ 225 — 225½ { 2%
stosunek garnca do wiadra 100:307¼.

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 16-go Marca 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek . .	119 25—40—32½	119.40	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st	8.11	8.12	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	97.27½	97.42½	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	98.17½	98.40	—.

Papiery publiczne.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Obligi Skarbowe rs. 10 . .	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.	95.	.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	90 85	91.	90.70
„ „ „ małe	90 80	90.95	90.65
Listy-zast. m. War. serji I	—.	84.55	84.25
„ „ „ serji II	83 50	83.60	83.30
Listy z m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% Listy Likwidacyjne duże	—.	80.	79.70
„ „ małe	—.	79.90	79.60
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.	96.	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.	193.	—.
„ „ z r. 1866	—.	190.	—.
5% Listy zastaw rossyjskie	—.	102.25 75	—.

Akcje i Obligacje.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—	—.	170.
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—	73.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	—.	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespols.	—	124.	123.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—	103.	—.
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—	230.	227.
Akc. Banku Dyskont. w War.	—	226.	223.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—.	—.
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukr.	—	—.	200.
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—	210.	—.
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukr.	—	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. 93⅓ nowych 116⅔ zastawnych m. Warszawy ser. I i II 229⅙ m. Łodzi 187⅓ listów likwidacyjnych 116$^{7}/_{10}$ obligów skarb. 183⅓ pożyczki prem. I-ej emisji 87½ II ej emisji 4⅕.

Monety. Półimperjały rs. 6 kop. 68— 6.65 Sztuki dwudziestofrankowe rs. 6.54 — 6.48 marki niemieckie rs. — kop. 40 pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe bilety austryjackie rs. — kop. —.

Ceny Targowe.

(franko skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki. — Warszawa d. 15 Marca r. b. **Pszenica:** za korzec funt. 242 pstra od 7.00 do 7.95, jasno-pstra od 8.50 do 8.85, biała od 8.90 do 9.00, wyborowa od .— do 9.37½ **Żyto:** wagi 232 polskie od 525 do 5.55. ruskie od 4.80 do 5.40. **Groch:** wagi 262 kuchenny od 5.10 do 5.60, na paszę od 4.50 do 4.80. **Jęczmień:** wagi 202 od 3.60 do 4.20. **Owies.** wagi 142 od 2.40 do 3.00. **Wyka:** wagi 262 od 4.20 do 4.50. **Rzepak:** wagi 210 od .— do .—. **Rzepik:** wagi 210 od .— do .—. **Koniczyna:** wagi 250 biała od .— do .—, czerwona od .— do .—.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 0.3 w południe ciepła st. 4.24 Barometr 747 (Deszcz.)

TEATR WIELKI.

Dziś: **Jan z Lejdy.** (Abonament B Nr 10.)
Jutro: **Jan z Lejdy.** (Abon. zawieszony.)

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Serafina.** Jutro: **Miłość Młodzieńcza. — Pan Geldchab.**

TIVOLI.

Dziś i codziennie

Wieczór
Wokalno-Muzykalny
towarzystwa
Śpiewaczek Zagranicznych

Wejście kop. 20.

Krzesło numerowane kop. 45 i 5 na ubogich.

Początek o godz. 7½ wieczorem.

1—1 —4064— **W. Reiner.**

Niniejszem podaje się do wiadomości, że
Robert Schulze
z BERLINA i
Panna **BERTHA HORN,**
z SCHANDAU,
mają zamiar połączyć się związkiem małżeńskim.

Warszawa, dnia 15 Marca 1877 r.
1—1 — 4014 —

Na Święty Józef

przysposobione będą w wielkim wyborze **Torty** na rozmaite ceny, w Cukierni **Ant. Coray**, przy ulicy Elektoralnej Nr 20.
1—1 — 3990 —

Magazyn
Strojów i Sukien Damskich

przy ulicy Nowy Świat pod Nr 5. jest do odstąpienia. Bliższa wiadomość na miejscu. 1—3

Kilkadziesiąt kamieni

PUDRU

...szyny, z cukru Oryszewskiego i Her... do sprzedania. Wiadomość ... M. Muszkata, Senatorska
—4035—1—1

W obecnej porze

podejmuję się czyszczenia i sadzenia **Drzew,** jak równie zakładania **Ogrodów**, podług planów i bez, oraz podlewanie i przesadzanie kwiatów pokojowych, z całą znajomością i sumiennością wykonywam tego rodzaju roboty, z czem zaszczycić się mogę przez dotychczasowe zaufanie WW. PP. Obywateli.

Ogrodnik **A. Kasprzyński.**
3—3—3232 Złota Nr 17 nowy.

P. GNIAZDOWSKI

trudniący się oddawna stręczeniem sług w rozmaitych stronach miasta Warszawy, a to żeby się dać poznać wszędzie ze swej akuratności i z tego powodu znając nieomal wszystką służbę, a więc największym wymaganiom na nadchodzący kwartał zadosyć uczynić mogę, jakoteż i każda służąca podług swej zdolności może odemnie dostać miejsce. Mieszkam Nowy-Świat Nr 60.
—3259—2—2

Mamka młoda,

ze świeżym pokarmem, wiejska, u Akuszerki Bolmińskiej, ulica Gołębia Nr 5, mieszkania Numer 21. 1—1 — 4048 —

35,000 rubli srebrem,

potrzebne są na 1-szy numer hypoteki, jednej ze znaczniejszych posesji w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 5, mieszkania 17, od 3 do 5 po południu. —400?—1—1

4,000 funtów **Miedzi,** czyli kompletny aparat gorzelniczy, zdatny do użycia, oraz **Machina parowa** stojąca, są za przystępną cenę do nabycia. Bliższe szczegóły udziela ustnie i listownie (franco)

J. A. Zieliński,
Dom Komisowy w Kutnie.
—3993—1—3

Ktoby miał do zbycia

DOM

do którego niepotrzeba dużego kapitału lub też à fond perdu, czyli na dożywotnią pensję, raczy nadesłać swój adres do Kurjera pod literami H. B. —4033—1—1

Od dnia 1 Kwietnia r. b., są do wynajęcia przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 9/2679

DWA POKOJE,

z kuchnią i dużą piwnicą, na dole, za rs. 45 kwartalnie, lokal ten może służyć na jaki zakład, oraz **Dwa Pokoje** z kuchnią i piwnicą, na 1-m piętrze, także za rs. 45 kwartalnie —3997—1—1

Pod korzystnemi warunkami do odstąpienia od 1-go Kwietnia r. b., przy jednej z głównych ulic

Obszerny SKLEP,

z wystawą dwoma wchodami od frontu, a to na dystrybucję, oraz handel artykułów spożywczych.—Wiadomość w Kantorze Piekarni Warszawskiej, ulica Leszno Nr 40a
1—3 — 3935 —

Zgubiono

w przejeździe z Warszawy szosą Lubelską do Podzamcza, Dziennik dworu, rejestra śpiżarni i inne **papiery**. Znalazca raczy takowe zwrócić za stosownem wynagrodzeniem, do Kancellarji Głównej Hr. Zamoyskich w Warszawie, Rymarska Nr 6; lub do Zarządu dóbr Maciejowic, przez Gończące w Podzameczu.
1—1 — 4031 —

Potrzebna jest

Bona Francuzka,

która by także władała trochę po niemiecku, zgłosić się może pod Nr 29 przy ulicy Żelaznej, do właściciela domu. —3939—2—3

Zakład Ubiorów Żałobnych i Kościelnych,

Róg Nowego Światu Nr 64, wejście z Ordynackiego.

Poleca ubiory gotowe i w garniturach. Tamże złożono w komis **Obuwie** męskie i damskie trwałe, piękne, do zbycia razem lub pojedynczo, po cenie najprzystępniejszej. Są także do sprzedania **Dwa palta** mężkie, **ośm Koszul** damskich webowych, wcale nie używanych, **Lustro, Łóżko** duże mahoniowe z materacami, **Szafka** do książek i **Zegar** oraz **Dwa Pokoje** z meblami, do wynajęcia każdego czasu. —2—6—3826

Fortepjan koncertowy

z fabryki Hoffera, z mechaniką angielsko-wiedeńską, za pół mniejsze ceny, bo za Rs. 250, jest do sprzedania pod Nr 52, Nowolipki, w oficynie dolnej po lewej stronie, w godzinach popołudniowych.— Tamże do zbycia **Skrzypce** stare włoskie Amatego, niegdyś Rs. 1000 cenione, po ś. p. K. Ładzie ziomku naszym, dla amatora. —3388—3—3

!!Bardzo tanio!!

Drzewo opałowe
w suchym i zdrowym gatunku.

Sprzedaje się na placu przy linji Drogi Żel. W. W. w Warszawie, wychodzący na ulicę **Twardą pod Nr 49,** wprost Fabryki Drucianej W. Handkiego, po następującej cenie:

Za sążeń drzewa
Sosnowego z odstawą rs. 11 k. 50
Olszowego „ „ 12 „ 40
Brzozowego „ „ 13 „ 50
Dębowego bez odstawy 12 „ —

Porżnięty i porąbany Sążeń o rubel wyżej.
2266—9—11

Nasiona

pastewne, ogrodowe i t. p.
w świeżych wyborowych gatunkach
poleca
Dom Handlowo Komissowy
J. G. Berlińskiego
przy ulicy Rymarskiej Nr 2
wprost Banku,
podług Cennika na r. b. wydanego, który na żądanie gratis się udziela.
3—3 — 3618 —

Najtańsze ceny!!!

Największy wybór!!!
Najświeższe fasony!!!

Koszul mężkich i damskich w różnych gatunkach od rs 1 kop. 20, do rs. 5, kołnierze i mankiety damskie, i mężkie kalesony, krawaty, gorseta paryzkie, peniuary, spódnice i kaftaniki półbatystowe, pończoch i skarpetek z najcelniejszych Fabryk, oraz chustek jedwabnych i batystowych, poleca

Magazyn Gotowej Bielizny
Henryka Grützhändlera
ulica Nieca a Nr 3 nowy.
2—6—3777

Kantor Służących

przy ulicy Śto-Krzyzkiej róg Włodzimierskiej Nr 10.

Zawiadamiam JW. PP., że przy nadchodzącym kwartale mam do ulokowania dobre służące, jako to: kucharki, młodsze, do wszystkiego, niańki, bony Niemki, gospodynie, panny służące, kucharzy, lokai, stangretów, parobków i t. p. —3418—2—3

Śliwek węgierskich funt k. 10, Śliwek francuzkich od 13 k. f. za funt, Orzechy od 10 k. f. Masło świeże i Powidła.

Biorącym 10 f. odstępuje k. 5. Ulica Białoskórnicza Nr 4. —3011—3—6

Domek drewniany i Ogród

pomiędzy ulicami: Pańską, Wronią, Sienną i Okopową pod Nr 81/1147h i 1174 położony, łokci kwadr. 30000 zawierający, w połowie owocowy, w połowie zaś warzywny, do wydzierżawienia na lat kilka, na dogodnych warunkach, od dnia 1-go Kwietnia b. r. Wiadomość powziąść można przy ulicy Chmielnej w domu Nr 8. mieszkania Nr 9, codziennie z wyłączeniem świąt od godziny 4-ej do 5-ej po południu. —3771—3—3

Pod korzystnemi warunkami, jest do odstąpienia

SKLEP

z urządzeniem na Kawiarnię lub Cukiernię, przy czem znajduje się ogródek, miejsce założone od lat kilku, na jednej z pryncypalnych ulic, które się odstępuje dla nieprzewidzianych okoliczności. Wiadomość powziąć można w Handlu St. Winiarskiego, Nowy-Świat Nr 62. —3962—2—2

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Sklep i 2 Pokoje,

przy ulicy Trębackiej pod Nrem 636/7. Wiadomość u Rządcy tegoż domu. —3930—2—3

Do odstąpienia

SKLEP

z towarem galanteryjnym i urządzeniem lub bez towaru. Wiadomość na miejscu, Nowy-Świat Nr 67, gdzie zielone znaki. —3956—2—3

Sklep Wiktuałów,

do odstąpienia w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę. Na samym rogu ulic Żelaznej i Krochmalnej. Wiadomość na miejscu. 3—3—3744

Do wynajęcia

od 1 Kwietnia, przy ulicy Żelaznej Nr 37 (rog Ogrodowej):

1. **Szynk** narożny wódek i piwa, z mieszkaniem i piwnicą, na takiż sam handel lub na wina Bessarabskie. za rs. 360 rocznie.
2. **Sklep** przy szynku z mieszkaniem na **herbaciarnię z restauracją** lub na **wyroby garbarskie**, za rs. 200 rocznie.
3. **Sklep** mydlarski z naftą, za rs. 150 rocznie.
4. Jatka mięsna koszerna, za rs. 60 rocznie.
5. Różne średnie i małe mieszkania —240...

NOWY KODEKS KAR

NAKŁADEM

Maurycego Orgelbranda

naprzeciw posągu Kopernika,

wychodzi od Grudnia 1876 r. w zeszytach 5-ciu arkuszowych

Kodeks Kar Głównych i Poprawczych

nowo wprowadzony w Królestwie Polskiem,

z objaśnieniami tekstu, artykułów wyciągami z wyroków kassacyjnych

przez

Dra W. MIKLASZEWSKIEGO

Tekst w językach rossyjskiem i polskiem

Wydanie niniejsze jest najdokładniejsze ze wszystkich dotąd ogłoszonych

Cena zeszytu 5 arkuszowego 45 kop., z przesyłką pocztą 50 kop. Przy odebraniu pierwszych 3 zeszytów wnosi się rs. 3, a przy czwartym drugie 3 rs.

4—12 — 2499 —

MASSY WOSKOWE

w pięknych kolorach do zaprawiania podłogi, posadzek. funt kop. 30 i **wosk w tabliczkach,** sprzedaje

Handel Towarów Kolonialnych

ALFONSA BOGUSŁAWSKIEGO

Elektoralna Nr 25. 4—6 — 3478 —

E. A. HEURICH

Skład Kommisowy Towarów Bławatnych

wyrobu fabryk St. Petersburskich i Moskiewskich

róg Miodowej i Senatorskiej.

Zacząwszy od 1-go Marca, co tydzień świeży transport **Perkali i Kretonów** kolorowych z najceleniejszych fabryk, na Suknie, Koszule, Meble i Firanki.

Na bieżący sezon Skład zaopatrzony w wybór materjałów wełnianych, bareży lnianych i wełnianych. 13—2 — 3405 —

Skład Fortepianów i Pianin Zagranicznych

L. Fränkla,

przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej

Nr 2-gi nowy.

Jest zaopatrzony w znakomity wybór Fortepianów, Pianin i Melodykonów, z pierwszych zagranicznych fabryk, jako to: **Rönisch-Kaps Irmler-Carus Debain-Heitzmann-Cramer-Kriebel** i innych po cenach jak najumiarkowańszych.

Za każdy nabyty instrument, Skład poręcza za trwałość tegoż.

3—6—3408

UJEŻDŻALNIA

przy ulicy Zórawiej Nr 1600

(róg Marszałkowskiej).

Mam honor zawiadomić, Szanowną Publiczność, iż w nowo zbudowanej obszernej **UJEŻDŻALNI,** udzielam lekcje konnej jazdy, tak dla Dam jako i Mężczyzn (wieczorem przy oświetleniu)

Przyjmuje również konie na **stajnię i do ujeżdżania.**

Polegając na względach dotąd mi okazanych przez Szanowną Publiczność, mam nadzieję, że i nadal zaszczyci mnie swem zaufaniem.

Bogumił Krause.

19—0 — 19006 —

KSIĘGARNIA

A. DEUBNERA,

(dawniej **G. Hässel.**)

St. Petersburg Newski Prospekt, 13.

poleca się znacznym zapasem dzieł w języku niemieckim we wszelkich gałęziach wiedzy, Kart geograficznych i dzieł sztuki. Przyjmuje przedpłatę na wszelkie pisma krajowe i zagraniczne posiada znaczny skład książek szkolnych i dziecinnych w ruskim i niemieckim języku. 40—0—8651

Rządca domu,

który także obowiązki pełni lat kilka, mogący złożyć odpowiednią gwarancję poszukuje takiegoż miejsca. Oferty uprasza się przesyłać, ulica Rybaki Nr 10/2569, do Rządcy tegoż domu. —3451—3—3

Owies Angielski,

premjowany na wszystkich Wystawach Rolniczych, odznaczający się grubością ziarna i nadzwyczaj wysoką wagą. — Do sprzedania kilkaset korcy takowego, w Dobrach **Głosków** po rs. 4 za 142 funty, z odstawą do Warszawy. Adres: przez Piaseczno do Zarządu Dóbr Głosków. Obstalunku mniej 10 korcy nie przyjmuje się. 2—3—3452



Powozy

używane, Faetoniki małe, Wolanciki, Bryczki parokonne i pojedyńcze, oraz **Garnitur mebli** orzechowy, modny jest do sprzedania. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 31.

2—6—3567

Zakład nauki kroju i szycia

L. RENNE

ulica Widok Nr 16.

Najcelniejsze wykłada metody: **francuzką,** oraz metodę **berlińską,** odznaczające się tem, że każda uczennica w krótkim czasie zdolna skroić i pofastrzygować wszelkie ubrania, z dokładnem złożeniem stanika, za cenę rs. 5. Udziela lekcje po zakładach naukowych i po domach prywatnych. Przyjmuje suknie do kroju i fastrzygowania za cenę bardzo umiarkowaną. Na lekcje o godz. 12-tej. zebrać się mogą osoby, płacące od godziny.—W oficynie, druga sień Nr 12-sty mieszkania.

12—0 294

PRACOWNIA

H. Lubryczyńskiej,

Stare-Miasto Nr 12, 1-sze piętro od frontu.

Przyjmuje się suknie, okrycia, żakiety, bielizna damska i męzka po cenach nader umiarkowanych, a mianowicie suknie od rs. 1 kop. 50 i wyżej, koszule damskie od kop. 25, męzkie od kop. 35. —2102—6—6

Pracownia Sukien Damskich

przy ulicy Bednarskiej Nr 13, w oficynie na 1-em piętrze, Nr drzwi 11, wykonywa suknie od rs 3 do 4 i pół. 2—3—3702

HURTOWY SKŁAD

WIN i DELIKATESÓW

F. Springer,

ulica Marszałkowska Nr 59.

Poleca na czas postu:

Minogi Elbląskie w 1/1 i 1/2 kopowych baryłkach, **Węgorz marynowany, Śledzie Mathies, Wszelkie gatunki sera, Oliwę Nicejską najlepszą, Octy winne i Estragonowe, Ryby** morskie w oliwie, a mianowicie. **Maquereaux, Harings, Rouge, Tourbot, Salmon** czyli **Łosoś** marynowany, i. t. p. — Przytem **Wina** różne, porter i piwo angielskie w doborowych gatunkach. 3—3—3453

Mieszkania Letnie,

w Rudzie Mintera pod Marymontem są do wynajęcia mieszkania letnie w cenie od 70 do 320 rs.—Wiadomość na miejscu u rządcy, a w Warszawie w Kantorze Fabryki Karola Mintera, Smolna Nr 12. 2—3—3689

Jest do sprzedania

Szafa sklepowa i Bufet

w sklepiku, ulica Wronia Nr 26 nowy.

—3924—2—3

Dentysta Francuz

posiadający dyplom Cesarskiej Akademji Medycznej w St. Petersburgu

A. Mercère

nowy system aparatów dentystycznych bez kauczuku i złota, wyrywanie zębów bez najmniejszego bólu zapomocą

Protoxide d'azote,

ulica Hr. Berga Numer 11.

3—6 — 3703 —

Potrzebną jest zaraz

SKLEPOWA,

która była u Mydlarza lub Rzeźnika, przyzwoitej powierzchowności i dobremi świadectwami lub też Panna dobrej konduity od rodziców. Wiadomość w Handlu Win, ulica Długa Nr 580, od godziny 11 do 12.

—3921—3—3

Hurtowy Skład Karawanowej Herbaty

Leopolda Nadeldruck

przy ulicy Przechodniej pod Nr 3, sprzedaje świeżo otrzymane wyborowe gatunki herbaty, po bardzo tanich cenach. PP handlującym odstępuje dawny rabat. 15—30 — 2955 —

Potrzebny jest zaraz

NAUCZYCIEL,

angielskiego języka, na godziny. Wiadomość Leszno Nr 18, mieszkania 40, w Niedzielę do godz. 2-ej. —4029—1—1

Potrzebne są zaraz

PANNY

do sukien podręczne i uzdatnione, w Magazynie Strojów N. Kuźmiński, ulica Długa Nr 10 nowy. —3994—1—1

Potrzebna jest

PANNA,

do domu prywatnego, umiejąca bardzo dobrze szyć na maszynie systemu Wheelera i Wilsona. Ulica Twarda Nr 28, mieszkania 27, w lewej oficynie na dole. —3981—1—1

Magazyn Strojów i Sukien Damskich

Eufemji Świerzewskiej

Mazowiecka Nr 12,

wyprzedaje kapelusze wysortowane kastorowe i letnie, od rub. 1. Wyprzedaż trwać tylko będzie do 1 Kwietnia r. b. —3971—1—3

U Akuszerki Stypulkowskiej, są dwie

MAMKI

i tamże jest **Pokój** dla osoby spodziewającej się słabości. Ulica Freta Wązka Nr 23.

—3984—1—1

Dla Myśliwych.

Są jeszcze do sprzedania **Dwa Wyżły** szczeniaki, ładne i wyborne do polowania. Ulica Marjańska Nr 9, mieszkania 2. —3989



Fortepian

palisandrowy, o 7 oktawach, z całem blatem metalowem i cztery szprejce, jest do sprzedania.—Tamże **Fianina** do wynajęcia, Ś-to Krzyzka Nr 24 i róg Jasnej.

—3978—1—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

KANAPA

mahoniowa i **Kozeta** cała kryta, oraz **2 Stoły** orzechowe rozsuwane, za bardzo nizką cenę. Ulica Chłodna Nr 23, mieszkania 12. —4024—1—1

Są do sprzedania

MEBLE

używane: garnitur jesionowy, sofa jesionowa, garniturek mały damski, kozeta, 4 krzesła i stolik, pokryte aksamitem ciemno wiśniowym. Ulica Nowy-Swiat Nr 31 nowy, u Tapicera. —4015—1—3

Dwa Pokoje

z przedpokojem, w środkowym punkcie miasta, z meblami lub bez, do najęcia na kwartał od 1 Kwietnia. Wiadomość u p. Ryx, Marszałkowska Nr 53. —3995—1—1

Dnia 11 Marca, to jest w Niedzielę, w przejeździe z ulicy Ś-to-Krzyzkiej na Nowowiniarską, zgubiony został

KOLCZYK

długi złoty z haczykiem do ucha, z czarną emalją i zakończony koralem w rodzaju róży. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić do pracowni ubiorów męzkich pana P. okopowicza ulica Ś-to-Krzyzka Nr 10, za wynagrodzeniem.

—3991—1—2

Nowy-Świat Nr 57 (wprost Ordynackiego). Przyjmują w niej następujący lekarze od $9\frac{1}{2}$—$10\frac{1}{2}$ **Dr Piotrowski** codziennie oprócz soboty z chor. szczęk i zębów.
„ 10—11 **Dr T. Hering** codziennie z chorobami wewnętrznemi, specjalnie płuc i gardła (laryngoskopia).
„ 11—12 **Dr J. Diehl** (ordyn. szpit. Ś go Łazarza) codziennie z chorobami wenerycznemi. We wtorki i soboty od 10—11 wyłącznie dla kobiet i dzieci.
„ 11—12 **Dr B. Chrostowski** (assyst. klin. dyagn. przy Uniw.) codziennie z chorobami wewnętrznemi, z zastosowaniem leczenia wodą (hydroterapja).
„ 12—1 **Dr Taczanowski** w poniedziałki i piątki z chorobami uszów.
„ 12—1 **Dr J. Talko** (okulista Okr. Warsz.) codziennie prócz niedziel i świąt z chorobami oczów.
„ 12—1 **Dr M. Brunner** (właśc. Instyt. chorób nerw.) we wtorki i czwartki z chorobami wewnętrznemi specjalnie nerwowemi z zastosowaniem elektryczności; — w środy i soboty z chorobami organów moczopłciowych męzkich.
„ 1—2 **Dr J. Szczygielski** codziennie z chorobami kobiecemi.
„ 1—2 **Dr Al. Hertz** w poniedziałki, środy, piątki i niedziele, z chorobami wewnętrznemi dorosłych i dzieci.
„ 2—3 **Dr Zawadzki** (st. ordyn, Szp. Ujazdow.) codziennie prócz soboty z chorobami zewnętrznemi, czyli chirurgicznemi.
„ 2—3 **Dr T. Żera** (ordyn. kl. Uniw. w Szp. Ś-go Łazarza) we wtorki, piątki i niedziele z chorobami skóry.
„ 3—4 **Dr A. Wolff** we wtorki, środy, piątki i soboty z chorob. wewnętrz.
W Lecznicy odbywa się: rewizja mamek z udzielaniem świadectw, szczepienie ospy ochronnej. Opłata za poradę **25 kopiejek.** 3—6—3582

WAŻNA WIADOMOŚĆ
Dla Szanownej Publiczności
na sezon wiosenny i letni
otrzymaliśmy wielki wybór
GARDEROBY MĘZKIEJ

Preis Curant:

Sak Palta wiosenne	od rs. 14	do 26
Sak Palta letnie	„ 13	„ 22
Garnitury czarne tużurkowe	„ 28	„ 32
Garnitury „ frakowe	„ 25	„ 32
„ „ żakietowe	„ 24	„ 28
„ kortowe różne żakiet	„ 24	„ 32
„ marynarkowe	„ 18	„ 26
Palta Angielskie do stanu	„ 17	„ 28
Palta „ z pasami	„ 12	„ 30
Burki z nieprzemakalnego sukna	„ 18	„ 22
Marynarki myśliwskie	„ 8	„ 15
Kurtki do konnej jazdy	„ 8	„ 12
Szlafroki dubeltowe	„ 12	„ 22
Ranne ubiory	„ 14	„ 18
Spodnie różnego gatunku	„ 5	„ 8
Kamizelki aksamitne	„ 5	„ 5
„ sztuczkowe	„ 4	„ 5

Płaszcze deszczochronne na różne ceny.
Obecnie w Warszawie, Senatorska Nr 22.
Z uszanowaniem, **E. SAMET,** Krawiec z Wiednia.
2—0 — 2976 —

OGŁOSZENIE
o sprzedaży rozmaitych przedmiotów z kamieni Sybirskich.

Mam zaszczyt niniejszem zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w przejeździe z Ekaterynburga, po raz pierwszy przybywszy do Warszawy, i przez krótki czas mając zamiar tu pozostać, sprzedaję po cenach jak najprzystępniejszych rozmaite wyroby z kamieni sybirskich, Uralskich, Górskich i kolorowych, mianowicie: pieczątki, szkatułki, lichtarze, przybory do pisania z malahitu i różnego rodzaju jaspisu, popielnice, podstawy do zegarów, zapalniczki, wazony, presse papier, drobne niektóre przedmioty tualetowe, kolczyki, broszki, bransoletty, medaljony, krzyżyki, paciorki topazowe i malachitowe, spinki i t. d., oraz kamienie kolorowe na broszki, kolczyki, bransolety, medaljony i t. p. Podając o tem do wiadomości, najuprzejmiej upraszam Szanowną Publiczność, ażeby względami swoimi raczyła mię zaszczycać, a wszelkie dane mi zlecenia z całą dokładnością i najsumienniej postaram się wypełnić. Sprzedaż odbywa się przy Krakowskiem-Przedmieściu w Hotelu Saskim, Nr lokalu 58.
2—6 — 3642 — **Teodor Sutorichin.**

Są do sprzedania
Dwie klatki dla Papug,
mosiężna i druciana. Wiadomość na Galerji Teatru Rozmaitości w korytarzu. 2—3—3651

Są do sprzedania
SKRZYPCE,
stare, włoskie, w dobrym stanie. Wiadomość Graniczna Nr 8, mieszkania Nr 7. 3—3—3617

2 SKRZYNIE
nowe, okute, zawierające w sobie około 20 korcy każda, zdatne do wożenia kamiennego węgla i innych przedmiotów, są do sprzedania za niską cenę, pod Nr 13 na Dobrej ulicy, u Kołodzieja Ciborowskiego. —3398—3—3

Dubeltówka,
systemu Lankanstra, fabryki Lebedy w Pradze, prawie nowa, z doborami i skrzyneczką do sprzedania za rs. 75, również **Lampa** stołowa duża z tulipanem za rs. 5. — Ulica Prosta Nr 4, mieszkania 5, przy Twardej. 3—3—3682

Czarne Oczy i Usteczka koralowe.
Piękne Panie nabędą pierwsze przez Ołóweczki do oczu za 20 kop., drugie przez Pomadkę do ust z winnych jagód za 40 kop. Wyroby perfumera Karola Fay w Paryżu, a w Warszawie do nabycia tylko u Aleksandra Kocha, Nowo-Senatorska Nr 4.—3473—3—12

We wszystkich Sklepach Stowarzyszenia Merkury, sprzedawane są
Śliwki Tureckie
po kop. 16 za 1 funt.
—21011—33—0

Coroczne podróże naukowe
na około świata.
Przyszły wyjazd z Marseille (Francja) **dnia 31 Maja 1877.** Zobowiązania przyjmują się do **10 Kwietnia 1877.** Zgłaszać się dla wszelkiego rodzaju informacji. **ulica Senatorska Nr 18** w Warszawie do **W-go Alb. Krasnodębskiego.**
3 — 3158 —

Nadeszły odleżałe Cygara, dobre Papierosy i Turecki Tytuń do Składu pod firmą M. Mieczorowskiego, Wierzbowa Nr 8, Vis-a-vis Teatru.

DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN
przy ulicy Elektoralnej Nr 5 (naprzeciw Banku).
Nadszedł świeży transport:
CEMENTU Portland Angiel., Robirns et Comp. w Londynie.
CEGŁY i GLINY ogniotrwałej.
KOKSU i WĘGLI kamiennych i kowalskich, oraz
TEKTURY smołowcowe i
BLACHY żelaznej do krycia dachów. 11—0 3325

Prośby i porady prawne,
załatwiają się w Kantorze Informacyjno-Komisowym **B. Korpaczewskiego,** ulica Trębacka Nr 4 (przy Krakowskiem-Przedmieściu), dom własny. —2504—10—0

Na Kompot
świeżo otrzymane
jak **Śliwki** suszone Węgierskie
„ **Jabłka** „ obierane
„ **Gruszki** „
Szeptała (rodzaj śliwek),
poleca Handel
BRACI WROBEL
obok Kościoła Ś-go Krzyża przy Krakowskiem-Przedmieściu. 45—0—19322

OGRÓD
warzywno-owocowy, szparagarnia, mieszkanie, piwnica, stajnia i komórka, są do wydzierżawienia zaraz. Wiadomość w Powązkach pod Nrem 49, u właściciebli p. Aleksandrów. —3141—3—3

Do sprzedania
DWIE SZAFY
do sukien, z jasnego drzewa, jedna o jednych drzwiach bardzo ładna, druga o dwóch drzwiach, dawniejszej lecz bardzo dobrej roboty, za cenę umiarkowaną. Ulica Chmielna Nr 46 nowy, mieszkania 13. —3894—2—3

KOLONJA
do sprzedania, mórg 30, o trzy mile od Warszawy, na przystanku w Brwinowie. Bliższa wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 47 nowy, u P. F. Górskiego. —3- 3799

Do sprzedania:
Koszul sześć męzkich cienkich i damskich 3, Kalesonów par 3, Muszketerów par 6, Kołnierzy moinych męzkich sztuk 6, bardzo tanio, Browarna Nr 2, mieszkania Nr 12. 2—2—3753

Nowo założona Pralnia
przyjmuje **Bieliznę** na sposób paryzki po cenach bardzo przystępnych i wykonywa na czas umówiony, w domu Nr 58 Krakowskie-Przedmieście, mieszkania Nr 6. —2—2—3816

Do sprzedania za bardzo niską cenę orzechowe
Łóżka, Stoły przed kanapę i Stoliki damskie,
wszystko urzędowej roboty, u Stolarza Chmielna Nr 17. —3866—2—3

Jest do sprzedania w dobrym stanie
POWÓZ
zdatny do miasta i na wieś, obejrzeć i o cenie się dowiedzieć można w każdym czasie u Siodlarza, przy ulicy Wielkiej pod Nr 9. — Nabywca niniejszego należność raczy uiścić B. Bajenkiewiczowi, w Składzie Herbaty przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 47. 3—3—3638

Wałach,
lat 6, zdrów i silny wzrostu dobrego, gniady bez odmiany, oraz **Powozik** jednokonny w dobrym stanie, do sprzedania razem lub pojedyńczo. Wiadomość ulica Grzybowska Nr 9, stróż Jan wskaże. 2—3—3697

Magazyn Ubiorów Męzkich
J. Modzelewskiego,
pod kulamnami Teatru Wielkiego, poleca duży i piękny wybór materjałów **Francuzkich, Angielskich i Krajowych,** jako też **Garderobę gotową.** Obstalunki wykonywa szybko i jak najpiękniej wykończa.—Ceny możliwie przystępne lecz za gotówkę. —2665—9—10

Dom Spedycyjno-Komissowy
Jan Hr. Ledóchowski
Królewska Nr 13,
otrzymał w komis **Nasiona:** Koniczynę czerwoną, Bobik koński, Wykę i Groch w ziarnie wyborowem.—Poleca sprzedaż detaliczną na butelki **Win Bordoskich** czystych i wykwintnych. —3720—3—6

ZARZĄD
STOWARZYSZENIA
„Merkury“
z powodu nadchodzących świąt Wielkiej Nocy, przypomina stowarzyszonym, że następujące firmy rabatowe sprzedają Wędliny z markami:
Hubisz—Śto-Krzyzka Nr 18.
Lehr—Nowy-Świat Nr 53.
Michel—Elektoralna Nr 14.
—3719—3—0

TANIO!
Są do sprzedania suknie wełniane ubierane, od rs. 12. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 53 w domu zwanym Roezlera, na pierwszem piętrze, **A. Gałecka.** Także potrzebna **Panna** do podręczna. 2—6—3805

ŚLIWKI FRANCUZKIE
tegoroczne,
nadeszły do Handlu
Braci Wróbel
w różnych gatunkach.
29—0—20558

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę
Garnitur Mebli
zielonym rypsem kryty, oraz pare Szafek chowych, Łóżka, Biórka, Stoły i Stoliki kart. Wiadomość, ulica Bracka Nr 3, u Stolarza, niedochodząc Żórawiej. 3200—3

Starożytne Biurko
damskie, z bronzami, gruntownie wyreperowane, w jaknajlepszym porządku, zagr. fabryczną, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście, naprzeciwko Hotelu Europ. Nr 40, zakład stolarski. —3359—5—

Jatka Mięsna
otworzoną została przy ulicy Ciepłej róg Grzybowskiej. 2—2—

Są do sprzedania
KSIĄŻKI
treści matematycznej, historycznej i inne. Ulica Nowogrodzka Nr 27, mieszk. 18, z rana do 10-ej po południu od godz. 3. 2—3—3632

Maszyna Rotta
Wiedeńska, do szycia rękawiczek, jest do sprzedania za rs. 75, nauka bezpłatna. Ulica Zgoda Nr 3, w podwórzu na facyjacie. —3871—2—3

Jest do sprzedania
Szeszlong skórą kryty i Sofa kretonem białym.
Ulica Nowy-Świat Nr 32, u Tipicera. —3893—2—2

Żądany jest **kapitał**
od 15,000 do 25,000 rs.
na hypotekę domu w Warszawie, na korzystnych warunkach. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście, 67 nowy, pierwsze piętro od frontu, ze schodów na prawo, od 9 do 10 i od 4 do 6. W niedzielę i święto do 12 rano. —3726—

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)
Дозволено Цензрурою Варшава 4 (16) Марта 1877 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 59.

NAJNOWSZE KSIĄŻKI DLA MŁODZIEŻY.

Nakład Maurycego Orgelbranda

w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika

Jak sobie dziatwa radziła,

opowiadania nauczające dla czytelników od lat 9 do 12-stu

SPISAŁA

Anastazja Dzieduszycka.

Jest to praca pierwsza i jedyna na polu dla młodzieży zupełnie dotychczas niedotykanem. Zdania prasy przyznają tej książce wielką doniosłość. **Bluszcz** w Nr 51 w r. z., między innemi tak się wyraża: **„Książka P. Dzieduszyckiej, Jak sobie dziatwa radziła,“** należy już do tych wybornych znakomitych utworów, które **do skarbów naszej literatury pedagogicznej zaliczyć trzeba.** Składa się na to myśl szlachetna, poważna, rozumna, i wysoki już talent pisarski. To nie sama tylko powieść, ale szereg rozumowań ekonomiczno-społecznych na użytek młodego wieku z wybornym taktem, z poczciwem zawsze uczuciem obywatelskiem skreślonych.

Z obszernego rozbioru w **Kłosach**, podajemy tylko cząstkę. w Nr 599 czytamy: **„Jak sobie dziatwa radziła, ze wszech miar zasługuje na uwagę.** W formie prostej i niewyszukanej, w opowiadanisch zajmujących i rozmowach dzieci z Stryjem, autorka rozwija z wielką umiejętnością najważniejsze zadania gospodarstwa społecznego, znaczenie pracy jest traktowane w sposób wyczerpujący, ze stanowiska ekonomicznego i chrześcjańskiego zarazem, kwestje społeczne, utopje nawet, rozbierane są z całą znajomością rzeczy. Zdawałoby się na pozór, że przedmiot to zanadto suchy i nieprzystępny dla dzieci; **przekonywamy się jednak, odczytując ten wykład prosty, jasny, niezaprawiony żadnemi efektownemi środkami, że najpoważniejsze myśli mogą być do pojęcia dziecka zastosowane.“** Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 10.

Z DZIEDZINY PRZYRODY

Życiorysy: kawałka węgla, ziarnka soli, kropli wody, ułamka zardzewiałego żelaża i bryłki krzemienia

przez

ANNĘ COREY

przełożyła z angielskiego

ANASTAZJA DZIEDUSZYCKA.

Co można o takich przedmiotach jak o węglu, soli, kropli wody, zardzewiałego żelaza lub bryłki krzemienia ciekawego powiedzieć i całą książeczkę złożyć? Zajrzeć tylko do tej książki należy, a przekona się czytelnik **jak przez ponętną formę i żywość powieściowego opowiadania, najtrudniejsze i najbardziej suche przedmioty, wiele, bardzo wiele młodzież nauczyć można. Kłosy** w Nr 599 takie zdanie o książeczku z dziedziny przyrody wyrzekły: „Przy wzrastającej ochocie dziatwy do czytania, nie można się obejść bez przekładów, które nawet być mogą bardzo użyteczne, **idzie tylko o dobry wybór i wykonanie staranne. Za wzór pod tym względem może być książeczka: „Z dziedziny przyrody.“** tłomaczona z angielskiego przez p. Dzieduszycką.“ Cena 70 kop Z przesyłką 80 kop. 1—3. — 3891 —

Nakładem S. Orgelbranda Synów i Drzeworytni Warszawskiej,

opuścił prassę

WILLANÓW,

Zbiór (Album) Widoków i Pamiątek z opisem.

Na 186 stronnicach opisu i w 217 drzeworytach, przedstawiony jest zbiór najważniejszych faktów dawniejszego i dzisiejszego stanu tej siedziby królewskiej. Czterdzieści kilka rycin obznajmia nas z postacią wewnętrzną pałacu i zewnętrznemi widokami ogrodu, i parku. 27 kopji najcelniejszych obrazów galerji, 65 portretów osobistości historycznych, starożytności, pamiątki, szczegóły architektoniczne, ozdoby wewnętrze i zewnętrze uwydatnione w 79 rysunkach nagłówków rozdziałów, inicjałów i przedmiotów tekstu dopełniają nieznaną w literaturze naszej albumowej, a rzadko spotykaną w zagranicznej ozdobność tego pomnikowego dzieła. Z ogólnej liczby 217 rycin, 48 odbitych jest na oddzielnych kartach grubego papieru. Format wielki 4-to.

Cena egzemplarza rs. 10, w oprawie w płótno angielskie rs. 11 kop. 80, w skórze ze złoconemi brzegami rs. 15 kop. 30, Okładki w płótno angielskie rs. 1 kop. 10, okładki w skórę rs. 4 kop. 10. Koszt przesyłki egzemplarza rs. 2 1—1 — 3936 —

Na miesiąc Marzec

SWIĘTY JÓZEF.

Szczegóły jego życia. Uwagi o wielkiej jego godności. Zachęta do szczególnej w jego pośrednictwo ufności, z przydaniem na cześć jego ćwiczeń pobożnych i modlitw,

przez ks. PROKOPA Kapucyna.

Cena egzemplarza kop. 30.

Do nabycia w Księgarni **Maurycego Orgelbranda** naprzeciw posągu Kopernika, oraz Filji, przy ulicy Senatorskiej Nr 22. 2—12 — 3890 —

Plugi, Brony, Drapacze, Pogłębiacze i Obsypniki

różnych systemów, w cenie od rs. 8 do 24,

Nadeszły do składu **Amerykańskiego Machin Rolniczych,** przy ulicy Wiejskiej Nr 12, z którémi ma zaszczyt polecić się.

3-3 — 3489 — **A. MUSZYŃSKI i Sp.**

ZESZYT I-szy

Przeglądu Technicznego

za m. Styczeń, wyszedł z druku i zawiera: O siarce i dwusiarczku węgla w Swoszowicach, przez A. Nawratil'a.—Przyrząd Jagn'a do zasilania wodą kotłów parowych, przez J. E Dąbrowskiego.—O niektórych ulepszeniach w cukrownictwie, przez H. Żalińskiego. Wystawa w Brukselli, przez R. de Soldenhoffa (c. d.).—Krytyka i bibljografja.—Przegląd wynalazków, ulepszeń i celniejszych robót.—Kronika bieżąca.— Tablice rysunków: I, II i III.—Ogłoszenia.

Prenumerata roczna w Warszawie rs. 8, na prowincji rocznie rs. 10, przyjmuje się tylko na rok lub na pół roku.

Adres Redakcji: Ulica Zielna Nr 40.

—3927—1—1

Nakładem J. Ungra.

Na nadchodzące

Święta Wielkanocne

jest do nabycia w kantorze drukarni **J. UNGRA,** jako i we wszystkich księgarniach dzieło

pod tytułem:

WIELKI i Święty Tydzień

Według obrządku świętego Rzymsko - Katolickiego kościoła, z dołączeniem niektórych szczegółów o ceremoniach wte dni święte sprawowanych, z wizerunkiem Zbawiciela.

CENA: w Warszawie kop. 50.
w Cesarstwie i na prowincji kop. 60.

Adress: J. Unger, Warszawa, Nowolipki Nr 2406 (3).
1—3 — 3892 —

Potrzebny Nauczyciel

na wieś do 7 letniego chłopczyka z językiem francuzkim, niemieckim i muzyką.—Wiadomość ulica Leszno, Nr 25 u Butkiewicza.
3—3—3714

Potrzebnym jest

CZŁOWIEK

trzeźwy i pojętny, z dobremi rekomendacjami, mówiący po russku, do spełniania służby lokajskiej i rozmaitych domowych poleceń. Interesowani zgłaszać się mogą bez porozumiewania się ze służbą, o godzinie 2 po południu i 7 wieczorem, wprost przez główne wejście od Alei Ujazdowskiej Nr 23, do mieszkania Nr 1. —3779—2—2

Za rs. 1 kop. 50 miesięcznie, udziela

Lekcje na skrzypcach,

ulica Piwna Nr 9 nowy, 2-gie piętro, mieszkania 6. **K. Uzdowski.**

☞ Na żądanie także daje i na fortepianie.
—2696—6—6

Lekcji muzyki

poszukuje jedna z najzdolniejszych uczennic Instytutu Muzycznego z piątego kursu. **Nauczycielki polki** posiadające obce języki i muzykę. **Szwajcarki Bony,** są do natychmiastowego umieszczenia za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej plac Teatralny — ulica Senatorska Nr 16. Tamże **Guwernerowie** poszukują zatrudnienia na stałe i na godziny.
—2—2—3824

OSOBA

w średnim wieku, wdowa po obywatelu ziemskim, zbiegiem smutnych okoliczności, w krytycznem znajdująca się położeniu, **poszukuje zajęcia** do zarządu gospodarstwa domowego, dozoru i opieki nad dziećmi, lub też jako sklepowa przy sprzedaży pieczywa, mąki i t. p. Adresa uprasza złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. G. M.—3016

Potrzebna jest

Sklepowa z kaucją,

do Sklepu pieczywa. — Wiadomość w temże sklepie, ulica Nowomiejska Nr 22, wprost Podwala. 3—3—3656

UCZEŃ

potrzebny do Fabryki Cukrów. — Ulica Hr. Berga Nr 410. J. Filipowicz 3—3—3656

UCZEŃ

potrzebny do Handlu Win.— Wiadomość róg Chmielnej i Marszałkowskiej w Handlu.
3—3—3563

Potrzebną jest

FRANCUZKA

przyzwoita, z dobrą rekomendacją, znająca gruntownie język, na miejsce stałe lub na przychodzenie na dzień cały. Zgłosić się na ulicę Bracką Nr 15, drugie piętro, mieszkania Nr 3, o godzinie 3—4 po południu.
—3844—2—3

BUCHHALTER

i Korespondent w językach: polskim, niemieckim, francuzkim i ruskim, **szuka zajęcia** na godziny. Oferty przyjmuje K. N. — Ulica Mylna Nr 5, mieszkania Nr 9 3—3—3796

Potrzebne są

PANNY

uzdolnione i podręczne, do pracowni sukień i okryć E. P. Ulica Orla Nr 3, pierwsze piętro.
—3943—2—2

Potrzebna jest

PANNA

do maszyny podręczna i do nauki.—Tamże jest **Suknia** do sprzedania niebieska z popielatem za rs. 9. Stare-Miasto Nr 20, mieszkania 21, w dziedzińcu. —3839—3—3

KOLONJA

wieczysto czynszowa, rozległości włók 3, w tym łąk mórg 10, odległa od Warszawy szosą $2^{1}/_{4}$. z inwentarzem żywym sztuk 20 i martwym kompletnym, zasiewem ozimym z pszenicą korcy 30. Dwór o 6 pokojach, drugi dom dla czeladzi, z zabudowaniami gospodarskiemi w dobrym stanie, w położeniu ładnym, ogrodem owocowym, sadzawką zarybioną i wodą, opałem bezpłatnym. Cena szacunku rs. 6000.—Także jest summa rs. 3000 na 8% do wypożyczenia na dobra ziemskie i inne. Wiadomość pod Nrem 26 nowym róg Starego-Miasta i Krzywego Koła na dole u W-go Otockiego, z rana do 10 po południu, do 5. —3815—2—3

Do sprzedania pod korzystnemi warunkami

Dwa Domy

drewniane, w Pradze, mające osobne numera, z dostatecznym placem na budowę frontowego domu, przynoszące dochodu neto 1500 rs. Wiadomość u W-go Rozendorfa w cyrtelni, dom Roeslera Krakowskie-Przedmieście.
—3772—2—3

DOM

do sprzedania w środku miasta, w punkcie dobrym, w bliskości targu, z ogródkiem, za summę rs. 15,000, którajest wymagalną Wiadomość Nr 34 ul. Zielna 17 mieszkania, 2 piętro od godz. 2 do 6. 3727—3—3

Przyrząd do Prania,

oszczędzający czas i ręce, otrzymał skład towarów żelaznych **Jana Duschek.** Krak.-Przedm. obok Hotelu Saskiego Nr 427 (39).
—3923—2—3

Poszukiwane są w Królest. Polskiem

DOBRA

złożone z 40—60 tysięcy mórg.

Zaliczenie przyjmuje się w każdej żądanej wysokości. Warunek: aby stan lasów był dobry i polowanie korzystne. Inne szczegóły i informacje, tyczące się obszerności Dóbr i stanu lasów, przyjmuje p. **F. Rudziński w mieście Łodzi.** — Propozycje przez faktorów uczynione, pozostają bez uwzględnienia. 3—3 3709

Jest do sprzedania:

stół jesionowy z dwiema szufladami: łóżko mahoniowe dawnego fasonu i stolik do kart mahoniowy, palto wiosenne na mężczyznę wysokiego wzrostu, 2 mundury VIII klassy i inna garderoba męzka. Wiadomość przy placu Resursy Kupieckiej, nad fabryką kopert, na 1 piętrze, od godziny 11 rano do 5 po południu. —3813—2—2

APARATY FILTRUJĄCE

do wody i wszelkich innych płynów

Z FABRYKI

KUNTZE & Comp. w Sztokholmie

jedyne, ktore na kongresie sanitarnym w Brukselli w roku 1875 otrzymały medal i list pochwalny, z których głownie zasługują na uwagę **filtry żelazne** do zastosowania do kranow wodociągowych i stągiewek w kuchniach, poleca **Kantor Kommisowy Aleksandra Poznańskiego.** Karmelicka Nr 13, posiadający wyłączną sprzedaż na Królestwo i Zachodnie Gubernie Cesarstwa.

Próba tych filtrów odbyta w Zakładzie Wód Mineralnych w Saskim Ogrodzie w obec osób kompetentnych, jak również analiza chemiczna wody filtrowanej, wydała rezultaty ze wszech miar zadawalniające.

Wyciąg z protokułu z odbytej próby z d. 5 (17) Stycznia r. b.

„Na podstawie przeto dokonanej próby i zbadania składu wewnętrznego, niżej podpisani są zdania, że filtry firmy **Kuntze e Comp.** w Stokholmie, są praktyczne i na rozpowszechnienia zasługujące, a mianowicie: **pierwszy,** dla zastosowania bezpośrednio przy rurach i kranach wodociągowych, **drugi** zaś dla zastosowania do stągiewek lub innych domowych zbiorników wody.

(Podpisano) **A. Grotowski**, Inżenier.— **Modliński** Inżenier. **Dr A. Weinberg**, Magister chemji.—**Feliks Fryze,** Redaktor.

3—6 — 3679 —

SKŁAD MEBLI

ZJEDNOCZONYCH STOLARZÓW

w Warszawie

ulica Tłomackie b. Hotel Wileński Nr 570 (1)

z wejściem od ulicy Długiej

Zaopatrzony w najświeższe doborowe różnego gatnnku **MEBLE**;. **Biura, Biurka i Stoły** kantorowe, oraz **Meble Gięte,** krajowego wyrobu i przyjmuje wszelkie zamówienia na roboty stolarskie i tapicerskie. 8—0 — 1224 —

SKŁAD

Maszyn do szycia

LOUIS SCHLESINGERA,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 25.
CENNIKI DRUKOWANE.
Nauka szycia bezpłatna.
1350—7—0

Są do sprzedania

Magle Angielskie,

w zupełnie dobrym stanie, za przystępną cenę; życzący sobie kupić takowe, dowiedzieć się i obejrzeć może przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 10, w mieszkaniu Bronisława Mazur. 3—3—3583

Wyka nasienna,

piękna i zdrowa, jest do sprzedania w Alei Jerozolimskiej pod Nrem 21. Wiadomość u stróża. —3169—3—6

ZAKŁAD

wybijania żółtek

Ulica Podwal w nowym Bazarze Nr sklepu 12. Przy nadchodzących Świętach Wielkanocnych poleca W-nym Gospodyniom, Cukiernikom i Piekarzom zupełnie świeże żółtka po cenie umiarkowanej. Zamówienia przyjmują się od 20-go b. m. Tenże zakład zakupuje białka z jaj płacąc za takowe kop. 40 za garniec gotówką w każdej ilości. 2—8 —3810—

Świeży transport

Śliwek Tureckich

otrzymał Handel **Braci Wróbel** i sprzedaje funt po kop. 12½.
Na pudy funt po kop. 11½.
12—0 — 2235 —

Dla panów amatorów, którzy chcą krzyżować

Rasę Kanarków,

wielki dobór samic holenderskich, tyrolskich, charkowskich prawdziwych po ortolanach, także sam dobór samców. — Hotel Paryzki Nr 601 a w podwurzu na lewo, na dole gdzie znak szewca. 3—5—3741

FORTEPIAN

do sprzedania zagraniczny, prawie nowy fabryki Kramera i Meyera. Wiadomość ulica Hoża Nr domu 16, mieszkania Nr 1 na dole. 3—3—3577

Firanki Japońskie od rs. 3 k. 15 para

WYKSATYNA — BREZENTY

WYKSATYNA

czyli tkanina nieplamista, nieprzemakalna i niedopuszczająca robactwa i moli, znana ze swej praktyczności na podkłady dla chorych i dzieci, jak również na meble, powozy, walizy i t. p.

BREZENTY

czyli płachty do ochrony wszelkich przedmiotów od zamoczenia, czy to w czasie przewozu towarów, jak np. Cukru, Wełny, Zboża i t. p., jak również będących w odkrytych miejscach, jako to: zboża, siana w stertach lub workach i t. p. polecają na łokcie jak i gotowe podług życzenia

F. WIERZBICKI i S-ka

Róg Wierzbowej i Trębackiej.
3—6—3262

Palta formowe dla W. Wojskowych.

BROWAR.

Ktoby z Panów piwowarów, zechciał wydzierżawić lub też nabyć na własność zaraz lub od S-go Jana browar egzystujący w mieście gubernialnem, tylko jeden w którym się obecnie wyrabia piwo bawarskie i zwyczajne, raczy się zgłosić po bliższą informację do składu wódek, róg Brackiej i Jerozolimskiej Alei Nr 1266/7 B. 10—10—2739

Jest do sprzedania

Maszyna Amerykańska

szyjąca dobrze bieliznę i krawieccczyznę damską, z blatem orzechowym, za przystępną cenę. Wiadomość powziąć można w domu na Zielonym Placu Nr 8, mieszkania 11. od godziny 11 rano. —3519—5—6

W domu przy ulicy Piwnej pod Nrem 17 nowym, na 4 piętrze od frontu, przyjmuje się

Bielizna i Krawiecczyzna

za cenę bardzo przystępną, wszelkie obrąbianie i pikowanie na maszynie.—Tamże jest Osoba, którаby mogła chodzić do domu prywatnego do roboty, obznajmiona w krawieczyznie i bieliznie —20889—15—0

Slusarz Mechanik,

posiadający chlubne świadectwa, który pełnił obowiązki mechanika w kilku znaczniejszych zakładach fabrycznych, poszukuje zajęcia. Adresy uprasza się zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. B. N. —2238—3—3

Kop. 60!

100 biletów wizytowych na grubym francuzkim brystolu w ozdobnem pudełku za kop. 60, 100 arkuszy listowego papieru i 50 kopert z literami, w pudełku kop. 40, kolorowy lepszy kop. 50 i na 60 kop., oraz wykonywają się najnowsze monogramy na papierze listowym. Poleca Skład Towarów galanteryjnych i perfum W. Kowalewskiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 79, wprost Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. —3403—5—6

Nr 32. Ulica Długa Nr 32.
w domu zwanym Potkańskich

Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

WIN REŃSKICH,

pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach nizkich, dotąd u nas niepraktykowanych z poręczeniem za dobroć.

Bordeaux czerwone.

St. Julien	butelka	kop.	40
Châteaux Margaux	„	„	50
„ Lafitte	„	„	60
Portwein	„	„	75

Bordeaux białe.

Sauternes	butelka	kop.	50
Haut Sauternes	„	„	60
Châteaux d'Yquem	„	„	75

Reńskie.

Geisenheimer	butelka	kop.	50
Johannisberger	„	„	60
Rum Jamaica butelka	rs. 1	„	—

5—6—3248

Dogodność dla Publiczności.

Wypożyczam kapitał w rozmaitych częściach małych i dużych, za pewną ewikcją. Ulica Freta Nr domu 41, mieszkania 12, 2-e piętro. —3853—3—3

Można korzystać z przyjazdu na krótki czas Malarza Artysty, który uczy stucznie

Malować na Szkle

Heljominiatur i nieumiejących rysować, obowiązuje się tenże od 5 do 6 lekcji zupełnie nauczyć. Hotel Saski Nr 16. 4—5—3724

Olej rzepakowy

do jedzenia,

codziennie świeży, przygotowuje i sprzedaje, począwszy od garnca, w każdej ilości, po cenach umiarkowanych.

Warszawska
OLEJARNIA PAROWA
HOŻA Numer 9.
10—12 — 2626 —

Majątki Ziemskie

w Gubernji Kieleckiej

mające rozległości włók miary nowo-polskiej od 10 do 40 i większe z inwentarzami żywemi i martwemi, lub bez takowych, **są do sprzedania**. Szczegółowe opisy przejrzeć można, lub bliższych objaśnień zasięgnąć u **Arkadjusza Płoskiego** Adwokata Przysięgłego w Kielcach. Interesanci na odpowiedź listowną, raczą dołączać markę pocztową. —2968—3—16

Pierwszy w Warszawie

SKŁAD WOZÓW

Twarda Nr 10,

poleca **Wozy** wszelkiego rodzaju po najniższych cenach.
6—6 — 2866 —

Dla prowincjonalnej mechanicznej fabryki

Filcowych Kapeluszy,

leżącej przy kolei żelaznej, poszukuje się osobę biegłą pod każdym wzlędem **wyłącznie tylko** w fabrykacji wełnianych i filcowych kapeluszy. Zajęcie trwałe, wynagrodzenie podług umowy. Swiadectwa uprasza się składać przy ulicy Długiej, Nr 32 nowy, mieszkania 58, pomiędzy godziną 5 a 7 wieczorem. 3—3—3659

Do sprzedania para siwych pozowych

KONI,

używanych także do ciężarów, jednocześnie nabyć można powozik, na jednego lub parę koni, mało używany, wraz z chomontami angielskiemi i krakowskiemi. Wiadomość, Smolna Nr 10 w kantorze. —3834—2—2

LA VELOUTINE.

(WELUTYNA)

jestto proszek ryżowy zaprawiony bismutem, wywiera więc zbawienny wpływ na skórę, przylega, do twarzy a nie jest widoczny; skutkiem czego, nadaje płci świeżość naturalną.

Wynalazca *KAROL FAY.*

POMMADE SATIN

(POMADA ATŁASOWA.)

nadaje skórze rąk giętkość, gładkość i zabezpiecza ją od odmrożenia i od wszelkich uszkodzeń wynikających skutkiem mrozu.

9, ulica de la Paix. — W PARYŻU.

PRECJOZA

złożone w komis do sprzedania w sklepie J. Winiarskiego, Zegarki, Pierścienie, Brosze, Kolczyki i t. d. —3172—3—3

Kapelusze, Suknie i Okrycia,

przyjmują się do roboty, podług najlepszego kroju, za przystępną cenę. Ulica Krzywe-Koło Nr 6 nowy, pierwsze piętro od tyłu (na dole piekarnia). —3337—2—3

Przyjmuje do reparacji

Maszyny do szycia,

wszystkich bez wyjątku systemów i Fabrykantów, bez względu gdzie takowe były nabyte.

LOUIS SCHLESINGER,

Skład Maszyn do szycia.

przy ulicy Nowy-Świat Nr 25
1351—18—0

200 Skopów

utuczonych, zupełnie gotowych i 60 wołów opasowych, do zbycia w dobrach JW. Wołłowicza Rohotna, cztery mile od stacji Baranowicze, przy kolei Brzesko-Moskiewskiej położonych. Przestrzeń tę przebywa się z Warszawy koleją w 10 godzin i 3 godziny końmi. 2—3—3775

Wina Węgierskie Stołowe

wytrawne i słodkie, na garnce i butelki, oraz Wódki koniaki i Romy, poleca

Handel Win

S. Zięciakiewicza

Elektoralna Nr 30.
—3859—2—5

SUCHOTY
KOKLUSZ
ZANIEDBANE KATARY

UZASADNIANE LECZENIE

za powocą

KAPSUŁEK SNWŁOWYCH

GUYOT

Aptekarza w Paryżu

L. Guyot

W Paryżu doni L. FRÈRE, 19, rue Jacob.
W Warszawie w Składach: pp.
A. F. Galle i Ludwika Spiessa.
—2,373—

Przyjmowany na wszystkich wystawach, ostatnie na Wystawie Wiedeńskiej nagrody

Medalem zasługi

AMERYKAŃSKI CLANS

do damskiego i dziecinnego **obuwia** wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i taki, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich. B) **Bronzowy** do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy P. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

109—0—18361 **HAUTHAWAY & SONS.**

TRAN RYBI z BERGEN

żółty naturalny jakoteż i biały oczyszczony

zalecany z niezawodnym skutkiem w chorobach skrufulicznych i piersiowych, otrzymuje ciągle

Skład Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESS i SYNA

Plac Teatralny Nr 464/5, obok kościoła Ś-go Andrzeja.

i takowy sprzedaje we flaszkach opatrzonych firmą składu. 35—0—17892

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE,

w WARSZAWIE,

Senatorska Nr 467 b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

POLECA:

Najlepszą Oliwę prowancką.
Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.
Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki.
Sól stołową chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.
Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych.
Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty.
Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).
Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.
Proszek do czyszczenia metali.
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.
Massa do zaprawiania posadzek.
Benzyna we flaszeczkach i na balony.
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały Apteczne, przetwory chemiczne i Farby.

Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Aptece W-go **K. Lerowskiego**, ulica Marszałkowska Nr 59.

—0—12005

WYPRZEDAŻ. WYPRZEDAŻ.

WYPRZEDAŻ.

Magazyn Towarów Bławatnych

pod firmą

Au Bon Marche

Bernharda Klingsland

Nr 4 Wierzbowa, Hotel Angielski Nr 4.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż Wyprzedaje po cenie niżej kosztu wysortowane towary francuzkie, wełniane i jedwabne jakoto Cachemiry, Firanki, Grenadiny, Tarlatany Cacheuez jedwabne Szaliki, Matlasse damskie pióra Strusie czarne i kolorowe. Wstążki w różnych gatunkach oraz koronki Valausieu które wcale kontynować nie będą. 3—3 — 3710 —

WYPRZEDAŻ.

!!!Niezwykła Nowość Muzyczna!!!

Veloutine Ch. Faij

Valse brillante (Nuit d'étoiles) pour piano, przez Ary de Bogeta. Cena 3 franki w Paryżu.

Wals ten wydany prywatnie przez Ch. Faij'a, nie znajduje się do nabycia w handlach uut, lecz dodany jest:

bezpłatnie,

wraz z książeczką illustrowaną, każdemu kupującemu dwa pudełka pudru „Veloutine," jedynie w Parfumerji

Aleksandra Kocha,

11—12 **Nowo-Senatorska Nr 4.** — 2019 —

Handel Win i Towarów Kolonialnych

S. ZIĘCIAKIEWICZA

ELEKTORALNA Nr 30.

Poleca wyborowe artykuły do ciast, a mianowicie:
Mączkę cukrową,
Rodzynki Elemskie (z pestką) funt po kop. 14.
„ „ „ lma funt po kop. 15,
Rodzynki Sułtańskie (bez pestek) funt po kop. 18.
„ „ lma funt po kop. 22½.
Migdały słodkie, funt po kop. 35.
„ „ avola duże, funt po kop 37½. 1—5 — 4004 —

W mieście Częstochowie otwarty zostanie w miesiącu Maju

Zakład Wód Mineralnych Józefa Panceram

Właściciela Apteki

Zakład ten dla wygody używających kuracji wodami, urządzony został w obszernych i pięknie utrzymanych ogrodach Resursy (dom PP. Wolberg), w których codziennie w rannych godzinach; oprócz wód mineralnych sztucznych i naturalnych dostać będzie można: Serwatki, Kumysu i innych przedmiotów do kuracji niezbędnych, nadto miejscowa muzyka uprzyjemniać będzie chwile pobytu.

Abonament na tygodniowe picie wód, po cenach praktykowanych w Warszawie, jak również wszelkie zamówienia przyjmuje Apteka Właściciela w Starym Rynku, gdzie znajduje się główny skład wód sztucznych, jak naturalnych.—**J. PANCERAM.**

2—3 — 3884 —

A. L'ESPERANCE

Skład wyrobów tabacznych pod powyższą firmą przy ulicy Senatorskiej, wprost Kościoła Ś-go Antoniego egzystujący, poleca znane z dobrego smaku i przyjemnego smaku wyroby swej fabryki, jakoteż odleżałe **CYGARA** fabryki **Szopfera**, po **100, 25** i **10** od **1** do **10 rs.** za sto sztuk. 2—6 — 3860 —

Warszawska Olejarnia Parowa

POLECA:

Olej rzepakowy do jedzenia, Olej lniany, Olej i Oliwę do smarowania maszyn, **Olej do palenia, Olej do skór, Pokost, Smarowidło** do osi i trybów, oraz

Oleje mineralne

w najprzedniejszych gatunkach, po cenach fabrycznych. **Sprzedaż detaliczna** odbywa się u **W-go Roberta Werner**, Elektoralna wprost Białej, oraz u **W-go K. Rejczakiewicza**, ulica Gołębia, w nowym bazarze.

Obstalunki przyjmują się w **Fabryce, ulica Hoża Nr 9**, jakoteż w Kantorze **W-go Leopolda Meyer, Rymarska Nr 6.** Biorącym w większych partjach odstępuje się stosowny rabat. 7—12 — 2627 —

CYGARA

PRAWDZIWE HAWAŃSKIE,

w znacznej ilości, nadeszły do składu wyrobów tabacznych pod firmą **A. L'Esperance**, przy ulicy Senatorskiej, wprost kościoła Świętego Antoniego, które firma jako dobre i suche, ma honor polecić Szanownym Amatorom.

2—6 — 3861 —



JENERALNA AGENTURA

Maszyn Bikfordskich

do wszelkich pończoszniczych wyrobów od najgrubszych do najcieńszych.

Maszynę można odrobić lub spłacać ratami: Bliższa wiadomość na miejscu.

Maszyny do Szycia „SAKSONIA."

Pulpity do nut żelazne.

CENY FABRYCZNE.

Przyjmują się obstalunki na odlew drobny z miękkiego żelaza i stali z słynnej fabryki **Fischera** podług modeli—próby na żądanie, **Juljan Berg, Miodowa 10.** 5—6 — 3087 —

NAUCZYCIELKA

niemłoda, posiadająca wybornie język **francuzki** i w wysokim stopniu **muzykę** z patentem, pragnie za udzielanie tych przedmiotów otrzymać pokoik i życie. Emeryt wydoskonalony w **ruskim** języku. Życzy sobie znaleźć miejsce w Warszawie lub na wsi, do przygotowania uczniów do niższych klas gimnazjum, może się przytem zająć gospodarstwem, interesami, domem i t. p. lub też pragnąłby otrzymać stół i mieszkanie za połowę pobieranej **emerytury**. Rekomendacja Nauczycielska, Nowy-Świat Nr 53.—**M. S.**
—4034—1—4

Potrzebna jest

PANNA

w wieku średnim, religji Katolickiej, do damy niemłodej, lubiącej życie domowe w Warszawie, z wykształceniem i dobrem wychowaniem, ze świadectwami i rekomendacjami osób znanych, z pensją rs. 5 miesięcznie, do czytywania głośno, szycia i zajęcia się domem, do czego znajomość kuchni jest koniecznie potrzebną. Osoby interesowane raczą nadesłać dokładne adresy do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. T. U.
—3992—1—3

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do szycia krawieczczyzny na maszynie, w pracowni H. Lubryczyńskiej. Stare-Miasto 12. —3974—1—1

Potrzebna jest

PANNA

zaraz, umiejąca ładnie szyć bieliznę na maszynie Wheelera Wilsona. Ulica Podwal Nr 32, wiadomość w Dystrybucji. —4000—1—1

Potrzebna jest

PANNA

dobra podręczna, do pracowni sukien. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 113 nowy.
—4030—1—2

Potrzebną jest od 1-go Kwietnia

BONA,

Polka lub Szwajcarka,

średniego wieku, do dziecka rocznego. Zgłosić się, ulica Królewska Nr 35a, mieszkania 6, od godziny 12 do 2. —3977—1—6

PRACOWNIA
Sukien i Okryć Damskich
E. Kowalskiej

ulica róg Marszałkowskiej i Zielonego placu Nr 12 nowy, mieszkania 13, w oficynie na 2-em piętrze,

przyjmuje wszelkie roboty damskie, suknie, okrycia, kapelusze, bieliznę, za bardzo przystępną cenę.—Tamże jest dany w komis peniuar biały, elegancko zrobiony, za nader nizką cenę, oraz potrzebne są panny do kapeluszy i sukien. —3988—1—2

Ogłoszenie Mularzy.

Zaraz z początkiem wiosny zaczniemy za umiarkowaną bardzo cenę odnawiać domy zewnątrz, nowym sposobem, kolorem wapiennym, którego woda ani żadna burza nie zmyje, wilgoć, słońce nie uszkodzi, skrobanie i zacieranie raz na zawsze ustanie, trwałość na kilkanaście lat. Można zrobić próbę kto zechce. O ezem WW. Właściciele domów zawiadamia się. Nowolipie Nr 2429, nowy 36.
A. Zieliński i Piasecki.
—3985—1—3

Jest do sprzedania 150 korcy

ŁUBINU

w wyborowym gatunku. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej, w domu Nr 4, mieszkania 7.
—4012—1—3

Jest do sprzedania:

Amerykan używany, **Faeton** mały, **Bryczka** na parę koni lub na jednego. Ulica Ogrodowa i róg Białej Nr 11 nowy.
—4021—1—3

Do sprzedania za umiarkowaną cenę

LANDAU

powozwórne, z kompletnem zamknięciem, na leżących resorach, z cztarema kołami zapasowemi, oraz

Para Chomont angielskich

wszystko używane i w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość na Placu Resursy Kupieckiej w Magazynie Tabacznym.
—4008—1—3

Zarząd 3 parkowej artylleryjskiej Brygady, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 10 (22) Marca, o godzinie 10 z rana, na Powązkach, gdzie się znajdują Baraki i obóz artyllerji, sprzedawać się będą

CHOMONTA

ruskie, zdatne do użytku dla koni roboczych przy ciężarach i dla fornalek, których posiada się w dość znacznej ilości. Życzący nabywać zechcą się zgłosić w dniu i godzinie wyznaczonej do kancellarji 9-go artylleryjskiego Parku w barakach artylleryjskich. Powązki dnia 2 (14) Marca 1877 r.
W zastępstwie dowódcy Brygady
Pułkownik **Breszczyński.**
—3972—1—1

Najlepsze i Najtańsze Drzewo!
w Składach Herbaty
Leona Krupeckiego,

przyjmują się zamówienia na

Drzewo Opałowe

szczapowe w sążniach zupełnie suche, oraz porąbane z rzetelną i rychłąobsługą.
2—6—3646—



Fortepian

o pół siódmej oktawy, mahoniowy, w bardzo dobrym stanie, z braku miejsca jest do sprzedania za rs. 75. Ulica Mazowiecka Nr 11, lokalu 21. —4017—1—3

ROTUNDA

velourowa, prawie nowa, do sprzedania za 16 rs. Elektoralna Nr 33, mieszkania 19.
—4023—1—1

NA CZASIE!

CHODNIKI KOKOSOWE znane ze swej trwałości i taniości, polecają
F. Wierzbicki i S-ka,
róg Wierzbowej i Trębackiej.
—4010—1—6

Do sprzedania

BILLARD.

Wiadomość w Handlu Win S. Zięciakiewicza, Elektoralna Nr 30.
—4005—1—3

Jest do sprzedania

Szal francuzki,

zupełnie prawie nieużywany. Ulica Wspólna Nr 28, na parterze na prawo. —4002—1—2

Do sprzedania

Garnitur Mebli,

Szezlong skórą kryty, stoliki do kart, kozeta, komoda i 2 łóżka medaljonowe. Ulica Chłodna Nr 40 nowy, lewa oficyna, 2-gie piętro.
3—3—3415

Do sprzedania

Garnitur Mebli

urzędowy, rypsem kryty, bardzo mało używany, oraz garnitury nowe, łóżka, komody, stoły obiadowe, stoliki do kart, materace z włosa i waldbaru, po cenach nizkich. Nowy-Świat Nr 46, u tapicera, tamże szafa jesionowa za rs. 12, do sprzedania. —3313—5—6

Z nieprzewidzianej okoliczności
są do sprzedania różne

MEBLE

i urządzenia domowe jako to: Garnitur rypsem kryty brązowym; gabinetowy, Biurko orzechowe; Biblioteka; Garnitur 6 krzeseł 2 fotele, stół i kozeta mahoniowe, aksamitem kryte; kredens, krzesła, stół zasuwany i szafa orzechowa, lustra, kozeta, pułki, szafki; prawie wszystke potrzebne do urządzenia domu, w bardzo dobrym stanie, zupełnie nowe. Pod Nr 5, dom Bersohona, pierwsze piętro od frontu, na prawo ulica **Żabia.** 4—6—3482

Garnitur Mebli,

mahoniowych szabowanych, składających się z 6 krzeseł, 2 foteli, kanapy, stołu i konsoli, jest do sprzedania w domu pod Nrem 495a ulica Danielewiczowska, mieszkania Nr 15.
—3516—3—3

Do sprzedania

GARNITUR MEBLI

rypsem kryty, dwie Szaf rozbieranych, szafka do bielizny, 2 łóżka, biurko mezkie na szafkach, szezlong skórą kryty, 2 lustra, stolik do kart i różne domowe meble, ulica Pańska Nr 15, w oficynie na dole w sieni, drzwi na lewo 3—6—3605

PIANINO

Z powodu wyjazdu w każdym czasie do sprzedania, z drzewa różannego, z kandelabrami fabryki Kral etc. Sejdler—dobrze zachowane za nader przystępną cenę. — Ulica Nowolipie Nr 6 nowy na II piętrze w oficynie prawej.
2—2 —3818—



Fortepian

Zakrzewskiego o 7 oktawach, w najlepszym stanie za rs. 120, do sprzedania.—Tamże przyjmują się **reperacje** i **strojenia**, w fabryce fortepianów i pianin J. Dütza, Elektoralna Nr 20. —3544—3—3



Wyprzedaż
Magazynu Mebli

przy ulicy Marszałkowskiej w domu W-go P. Kralla i Sejdlera, gdzie fabryka Fortepianów, pod Nr 67 nowym.
2—6—3828

Za 120 rs. sprzedaje się



Garnitur Mebli

mahoniowych, 12 krzeseł, kanapa, stół, 2 fotele, stół rozsuwany jadalny, samowar i łóżko żelazne składane. Dom Skwarcowa Nr 7, wiadomość u stróża Kacpra. —3842—2—2

Jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI

mahoniowych, włosiennicą krytych, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł i stołu, w dobrym stanie. Cena rs. 40.—Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, w domu W-ej Chlebowskiej Nr 47, na trzeciem piętrze, mieszkania Nr 11. 2—3—3634

Sprzedają się



MEBLE

rozmaitego rodzaju, nowe i używane, Sienniki i materace po cenach jak najniższych. Ulica Bielańska Nr 4,
U TAPICERA.
—3194—5—6

Magle Wiedeńskie

do sprzedania przy ulicy Chłodnej, Nr 2, róg Białej. 2—3—3807



FAETON

z fordeklem nowy, Wolant nowy na parę lub jednego konia, Wolant używany na parę lub jednego konia, to wszystko za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u lakiernika, Aleja Jerozolimska Nr 11 nowy. 2—3—3522

W domu Nr 13 (1564 c) przy ulicy Chmielnej, od 1-go Kwietnia r. b., jest do wynajęcia

MIESZKANIE,

na 3-iem piętrze, stanowiące dwa pokoje, gabinet, śpiżarnią i kuchnią, w cenie rs. 180 rocznie. 2—2—3597

POKÓJ

elegancki od frontu, do wynajęcia dla osoby dobrze wychowanej, płci żeńskiej.—Jest tu Kanapa mahoniowa i Frak nowy do sprzedania. Ulica Wspólna Nr 30, mieszkania 7.
—3996—1—2

W domu przy ulicy Srebrnej i róg Twardej Nr 4/5000, naprzeciw kolei Warsz. Wiedeńskiej, do wynajęcia zaraz

Trzy Pokoje

kuchnia, drwalnia i góra wspólna pod zamknięciem, kwartalnie 50 rs. Wiadomość u gospodarza domu. —3982—1—2

Blizko ulicy Oboźnej, przy ulicy Lipowej pod Nr 3/2764, jest do wynajęcia

LOKAL

od 1 Kwietnia r. b., na 3-m piętrze w oficynie, z wszelkiemi dogodnościami, widok wspaniały na okolice Saskiej Kępy, powietrze czyste, składający się z 3 ch pokoi, alkowy, kuchni i piwnicy, ze zlewami, za rs. 200 rocznie. Wiadomość u Rządcy. —3942—1—2

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. w domu pod Nrem 25/1447a przy ulicy Marszałkowskiej, pierwszy dom za fabryką tabaczną „Union"

MIESZKANIE

składające się z 3-ch pokoi, kuchni, passażu oraz oddzielnej góry, piwnicy i innych dogodności, za rs. 320 rocznie. Wiadomość w tymże domu u dzierżawcy od ulicy Wielkiej, gdzie są również 2 pokoje z kuchnią, piwnicą i komórką za rs. 150 rocznie i jeden pokój duży dla familji lub kawalera za rs. 90 rocznie. —4013—1—3

Kilka pomniejszych odrestaurowanych

LOKALI

mogących być połączonemi, zaraz lub od 1go Kwietnia r. b. do wynajęcia. Ul. Twarda 36.
3715—3—6

Mieszkanie

składające się z 5-ciu pokoi, z 2-ma wchodami, z przedpokojem, kuchnią, piwnicą, z balkonem od frontu. do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. Nowy-Świat, obok Kontrolnej pałaty Nr 12. Wiadomość u Rządcy lub u W. D. przy Ordynackiem, w składzie mąki Nr 68.
—4022—1—3

POKÓJ

obszerny na pierwszem piętrze z oddzielnem wejściem, jest do wynajęcia od 8 Kwietnia, za rs. 10 miesięcznie. Wiadomość przy ulicy Twardej pod Nr 14 w mieszkaniu doktora.
2—2—3774

LOKAL

na 2 piętrze przy ulicy Smolnej pod Nr. 1 z frontem od ulicy Smolnej i od Nowej Drogi, składający się z 7 pokoi, przedpokoju, góry wspólnej, spiżarni, wygódki, dwóch piwnic. W kuchni urządzony wodociąg, zlewy — za Rs. 700 rocznie do wynajęcia od 1 lipca 1877. Wiadomość na miejscu u stróża 3740—2—2

Elegancko umeblowane

POMIESZKANIE,

składające się z kilku pokoi i kuchni, jest do wynajęcia przy ulicy Brackiej Nr 5. — Wiadomość u miejscowego stróża. 3—6—3693

W domu przy ulicy Niecałej Nr 3, są do wynajęcia od dnia 16 Marca r. b. umeblowane

TRZY POKOJE

z przedpokojem. Wiadomość na miejscu, u zarządzającego domem P. Arnold.
—3886—2—3

Różne Lokale

są do wynajęcia. Drugi dom od Chłodnej przy ulicy Wroniej Nr 26 nowy. 3—10—3562

Do wynajęcia w każdym czasie

SKLEP

oraz 5 pokoi na 1 piętrze, od ulicy Senatorskiej, połączonych ze sklepem wschodami, mogą być wynajęte i osobno. Bliższą wiadomość powziąść można w kantorze fabryki luster przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej w domu Nr 1. 3672—3—3

Bardzo korzystny interes.
Jest do odstąpienia od 1 kwietnia

Sklep

z urządzeniem i towarem. Kapitał potrzebny rs. 600. Ul. Miodowa Nr 3, firma K. Detkens.
3735—3—3

NAGRODY Rs. 10.

Dnia 12 Marca, między godziną 2-ą a 4-tą w przejeździe ulicami: Chmielną, Szpitalną i Mazowiecką, placem Saskim, Wierzbową i placem Teatralnym do Magazynu pana Lewitu, zgubiony został

ZEGAREK

złoty damski, nie kryty, nakręcany uszkiem, z cyframi A. K. na kopercie, pochodzący od Philipa z Paryża, z dewizką złotą bez haczyka. Uprasza się sumiennego znalazcę o odniesienie powyższej zguby na ulicę Chmielną Nr 21, mieszkania Nr 4.
—3841—3—3

SKRADZIONO

Broszkę i kolczyki złote dęte, dwie obrączki z dukatowego złota z literami G. K. i K. D., jeden sygnet męzki z literami J. D., Łańcuszek damski na szyję z krzyżykiem złotym, Dewizkę złotą dawnego fasonu zagraniczną, Łyżeczki srebrne z literami K. K. W razie gdyby dostrzeżono przedającego takowe przedmioty uprasza się najuprzejmiej o przytrzymanie sprawcę kradzieży i zawiadomienie Józefa Kluczyńskiego, zamieszkałego za Wolskiemi rogatkami pod Nr 3093, nowy 44.
—4011—1—1

Przybłąkał się od 2-ch tygodni

Pies Wyżeł, kasztan,

piersi i łapy białe, za zwrotem kosztów właściciel odebrać może na ulicy Żórawiej Nr 7, mieszkania 10. —4606—1—1

W dniu 2 Marca, przybłąkała się

SUCZKA

z rassy angielskich chartów, koloru brunatnego. Właściciel takowej odebrać ją może z Zakładu Litograficznego, przy ulicy Królewskiej, gdzie Tivoli. 3—3—3622

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.